

GAZETA **Z** GRODZISKA *i okolic*

7-8/ (198)

2018

ISSN 1234-5296

GAZETA
BEZPŁATNA

Przyjechali z całej Polski - Grodziscy rodacy spotkali się na III Zjeździe Grodziszczan



NOWE POMIESZCZENIA OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ ZAPRASZAJĄ

W NUMERZE:

AKTUALNOŚCI

RONDO ZAMIAST
SKRZYŻOWANIA **3**

INWESTYCJE KTÓRE
ZMIENIAJĄ GMINĘ **4-5**

SPRZĘT RATOWNICZY ZA
PONAD 30 TYSIĘCY **6**

NOWY SPRZĘT DO KOSZENIA
ZIELENI W OPALENISKACH **6**

TELEFON POWIE
CO NAPRAWIC **7**

GAŁĘZIE DRZEW
WYSTAJĄCE W PAS
DROGÓWY DO WYCINKI **7**

POPZETARGOWE
INFORMACJE O OZE
W GMINIE GRODZISKO DOLNE **8**

PREZENTOWAŁY
GRODZISKI ZOIBAK **8**

GMINNE ŚWIĘTO
PLONÓW I ROLNIKÓW **9-16**

TEGOROCZNE DNI
GRODZISKA
PRZESZŁY JUŻ DO
HISTORII **17-24**

ROZMOWA Z PROF.
JANEM GRADEM **25-26**

ROZMOWA Z
WIESŁAWEM
FLESZAREM **26-27**

UTRZYMUJĄ ŚWIATOWY
POZIOM **27**

SPOŻYWANIE W MIEJSCU
PUBLICZNYM NA
CENZUROWANYM **28**

WRZEŚNIOWA ZBIÓRKA
WIELKOGABARYTÓW **28**

KOLEJNY KONGRES
MISYJNY JUŻ ZA NAMI **29-30**

„IZDEBSKIE
PSTRĄGOWANIE” **31**

WARSZTATY
W ŁOPUSZCIE WIELKIEJ **31**

NAKRĘCILI FILM
I ZDOBYLI NAGRODĘ **32**

HARCERZE Z
LUBARTOWA GOŚCINNIE
W GRODZISKU **32**

KULTURA

NA „PODKARPACKIM
MIODOBRANIU” **33**

SPOTKANIE BIESIADNE
W TRYŃCZY **33**

GRODZISKA KAPELA NA
KONCERCIE W PRUCHNIKU **34**

LUDOWA MUZYKA
ROZBRZMIEWAŁA W
TYCZYŃNIE **34**

KAZIMIERZOWSKIE
TROFEUM DLA MICHAŁA **35**

„GRODZISZCZOKI”
KONCERTOWAŁY NA
JUBILEUSZU KAPELI
LUDOWEJ „MARKOWIANIE” **35**

CIEKAWOSTKI

OD DZIKIEJ TRAWY
DO BOCHÉNKA **36-37**

OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA **38-40**



Rondo zamiast skrzyżowania

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, jeszcze w tym roku zmodernizowani mieszkańcy Gminy Grodzisko Dolne doczekają się ronda. Rusza przebudowa skrzyżowania w Grodzisku Górnym.

Starostwo Powiatowe w Leżajsku rozstrzygnęło już przetarg na realizację zadania pn. „Przebudowa odcinka drogi powiatowej nr 1259R Gniewczyna – Giedlarowa z remontem mostu na rzece Grodziszczanka wraz z przebudową skrzyżowania z drogą powiatową nr 1266R Biedaczów – Grodzisko Górne na skrzyżowanie typu rondo w miejscowości Grodzisko Górne”. Wybrany w drodze przetargu wykonawcą zadania jest Matbud Sylwia Sikora z Boguchwały. Kosztorys ofertowy opiewa na kwotę ok. 1,9 mln. Inwestycja finansowana będzie z trzech źródeł: ponad 740

tys. zł to środki własne gminy, niemal 443 tys. dokłada Powiat Leżajski, zaś ok. 738 tys. zł stanowi dofinansowanie z budżetu państwa.

Ruch na skrzyżowaniu w Grodzisku Górnym jest dość spory i często niebezpieczny, gdyż nie wszyscy stosują się do obowiązujących znaków drogowych. Na przestrzeni ostatnich kilku lat doszło w tym miejscu do wielu groźnych sytuacji drogowych, dlatego budowa ronda wydaje się najlepszym możliwym rozwiązaniem – wyjaśnia wójt gminy, Jacek Chmura.

W zakres rzeczowy zadania wchodzi m.in.

- przebudowa skrzyżowania na rondo,
- remont mostu na potoku Grodziszczanka, celem poszerzenia chodników,
- wykonanie nowej nawierzchni jezdni dostosowanej do przewi-

dywanego ruchu,

- poprawa geometrii drogi, skrzyżowań, zjazdu, zatok autobusowych uwzględniając warunki terenowe i dostępność pasa drogowego,
- wykonanie poboczy drogowych ulepszonych materiałem kamiennym,
- budowa oraz przebudowa chodników dla pieszych,
- likwidacja dwóch przepustów pod drogą,
- budowa kanalizacji deszczowej jako systemu odwodnienia drogi,
- zabezpieczenie istniejących sieci energetycznych i teletechnicznych z wykonaniem niezbędnej przebudowy lub przekładki odcinków sieci i słupów.

Z wykonawcą podpisano już stosowną umowę, a 14 sierpnia br. nastąpiło oficjalne przekazanie placu budowy generalnemu wykonawcy.

MH



Na czas trwania budowy ronda będą obowiązywać objazdy



INWESTYCJE KTÓRE ZMIENIAJĄ GMINĘ



Trwają roboty budowlane przy tzw. Mokrzanca w Grodzisku Dolnym. Przedsięwzięcie dotyczy utworzenia punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych, w którym mieszkańcy gminy będą mogli bezpłatnie oddawać odpady komunalne takie jak: metale, odpady niebezpieczne, chemikalia, meble i inne odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, zużyte baterie i akumulatory, itp.

Kontynuowane są roboty budowlane mające na celu powiększenie Środowiskowych Domów Samopomocy w Laszczynach i filii w Zmysłówce. Jest to kolejny etap rozwoju tych placówek. W ramach prowadzonych prac powstaną nowe pracownie i sale do rehabilitacji, dzięki którym ośrodki będą mogły przyjąć kolejnych podopiecznych. Na zdjęciu ŚDS w Laszczynach.



Trwają prace związane z rewitalizacją parku w Grodzisku Miasteczku. Obecnie układane są alejki spacerowe oraz przygotowywany jest plac pod wystawy. Już widać, że miejsce nabiera nowego uroku. Za kilka tygodni w parku będzie można swobodnie usiąść i odpocząć.



INWESTYCJE KTÓRE ZMIENIAJĄ GMINĘ



Dzieci i młodzież z Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji z Grodziska Górnego czeka miła niespodzianka. Od września w nowej części szkoły mieścić się będzie tzw. Centrum Robotyki Szkolnej. W klasopracowniach odbywać się będą m.in. zajęcia w ramach kół zainteresowań, w tym z robotyki.

Tu na razie jest trawnisko, ale będzie lodowisko – tak można by rzec przerabiając na grodziskie realia słowa piosenki braci Gołców. Wykonawca inwestycji na stadionie w Grodzisku Górnym - Firma ALLES COOL z Kępna, rozpoczęła roboty ziemne związane budową kortu tenisowego z funkcją lodowiska.



Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przyjmuje już w nowej siedzibie. Obiekt mieści się obok Urzędu Gminy w Grodzisku Dolnym. Przyjazne, otwarte pomieszczenia, i załatwianie spraw w odpowiednich warunkach - na to mogą liczyć mieszkańcy Gminy Grodzisko Dolne.

Sprzęt ratowniczy za ponad 30 tysięcy

Gmina Grodzisko Dolne pozyskała dofinansowanie na zakup 5 sztuk toreb medycznych oraz 2 sztuki defibrylatorów AED z baterią i elektrodami w skrzynkach do transportu. Łączna kwota zakupionego sprzętu to 31 904,78 zł. Zakup niemal w 100% sfinansowano z Funduszu Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości.

Defibrylatory są odporne na uderzenia i wstrząsy oraz na działanie wody. Zakupiony sprzęt w trakcie tegorocznych Dni Grodziska trafił do jednostek OSP z terenu gminy. Zestawy medyczne zostały przekazane jednostkom OSP Laszczyny, OSP Chodaczów, OSP Podlesie, OSP Grodzisko Nowe i OSP Wólka Grodziska. Z kolei defibrylatory otrzymały jednostki z Laszczyny i Wólki Grodziskiej.

Zakup dofinansowano z projektu Ministerstwa Sprawiedliwości ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości w ramach ogłoszonego Programu I Priorytetu IIIB „Wsparcie i rozwój systemu instytucjonalnego pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem

i świadkom oraz realizacja przez jednostki sektora finansów publicznych zadań ustawowych związanych z ochroną interesów osób pokrzywdzonych przestępstwem i świadków oraz likwidacją skutków pokrzywdzenia przestępstwem”, dla jednostek sektora finansów publicznych – jednostek samorządu terytorialnego: gmin i miast na prawach powiatu z ob-

szaru województwa podkarpackiego, polegająca na nabyciu w roku 2018, w imieniu tych jednostek na rzecz ochotniczych straży pożarnych wyposażenia i urządzeń ratownictwa, niezbędnych do udzielania pomocy poszkodowanym bezpośrednio na miejscu popełnienia przestępstwa.

ZG



Sprzęt strażakom wręczał m.in. poseł, wójt i i prezes zarządu powiatowego OSP

Nowy sprzęt do koszenia zieleni w Opaleniskach



Koszenie zieleni w Opaleniskach będzie prostsze i szybsze

Gmina wraz ze Stowarzyszeniem Rozwoju Wiosek Opaleniska, Podlesie, Zmysłówka zakupiła kosiarkę samojezdną McCulloch. Nowy sprzęt będzie pomocny przy koszeniu trawy na boisku szkolnym i całym otoczeniu szkoły w Opaleniskach.

Dbanie o wizerunek i estetykę sołectwa jest ważną kwestią dla mieszkańców, dlatego też podjęto decyzję o zakupie ogrodowego traktorka, który ułatwi pielęgnowanie terenów zielonych. A tych w Opaleniskach nie brakuje.

MH



Telefon powie co naprawić

Widzisz dziurę w drodze, przewrócone drzewo albo zerwany przewód energetyczny? Uruchom moduł „Usterka” w smartfonie, zrób zdjęcie, zaznacz miejsce na mapie i wyślij zgłoszenie. Urząd Gminy zostanie natychmiast powiadomiony o zagrożeniu.

Nasi mieszkańcy dobrze wiedzą jak kontaktować się z urzędem. Zazwyczaj różnego rodzaju wnioski zgłaszają osobiście lub telefonicznie. Dla tych, którzy lubią Internet udostępniamy nową formę komunikacji – moduł „Usterka”. Służy on do prostego i wygodnego zgłaszania różnego rodzaju uwag i problemów, takich jak: uszkodzona jezdnia, niedziałające oświetlenie, zapełnione kosze na śmieci, uszkodzona ławka, zepsute urządzenie na placu zabaw, itp.

Uwagi zgłaszane są za pośrednictwem mapy gminy, dzięki temu są precyzyjne i nie ma kłopotu z nieporozumieniami co do miejsca występowania problemu. Zgłaszający usterki zapewne docenią to, że są informowani o przyjęciu zawiadomienia a także

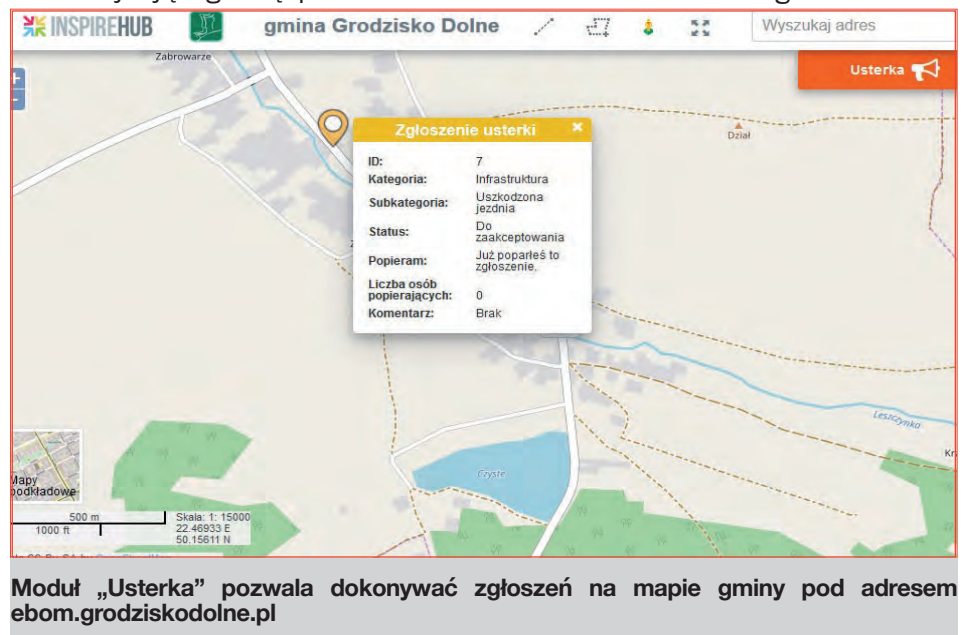
o tym co się dzieje z ich wnioskiem. Co więcej, zgłoszenia są publiczne i mogą być popierane przez inne osoby poprzez znane z innych portali „polubienie”. Oczwistą zaletą tego rozwiązania jest jego dostępność. Nie trzeba czekać na godziny, w których urząd pracuje – zgłoszeń można dokonywać 24 godziny na dobę i we wszystkie dni tygodnia!

Panel zgłoszeń dostępny jest na interaktywnej mapie, którą można otworzyć ze strony internetowej gminy www.grodziskodolne.pl albo z Elektronicznego Biura Obsługi Mieszkańców znajdującego się pod adresem

ebom.grodziskodolne.pl. W prawym górnym rogu mapy znajduje się przycisk ‘usterka’ z ikoną megafonu, który służy do uruchomienia modułu zgłoszeń.

Przypominamy przy okazji, że w Elektronicznym Biurze Obsługi Mieszkańca na stronie ebom.grodziskodolne.pl można szybko załatwić wiele różnych spraw urzędowych, jak np.: złożenie deklaracji śmieciowej, wniosku o dowód osobisty, wniosku o zaświadczenie, dokonanie zapłaty za podatki czy sprawdzenie położenia działek gminnych. Zapraszamy do korzystania!

Grzegorz Potaczała

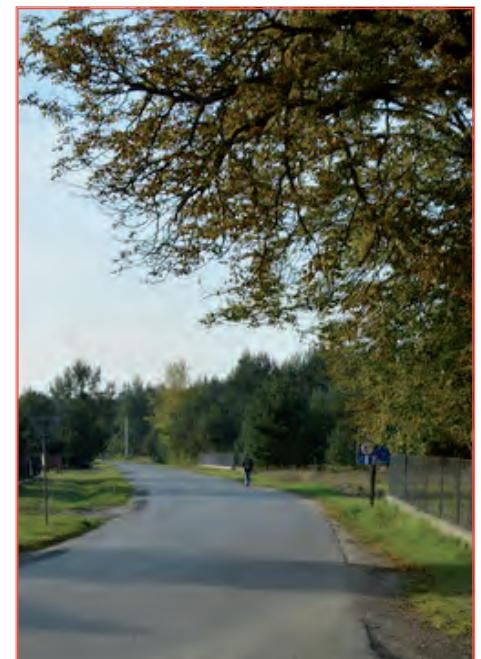


Gałęzie drzew wystające w pas drogowy do wycinki

Mając na uwadze względy bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego oraz pieszych, apelujemy o przycięcie gałęzi wystających w pas drogowy dróg gminnych i powiatowych.

Gałęzie należy przyciąć równo z granicą nieruchomości na wysokość min. 3,5m od nawierzchni drogi. W przypadku nie usunięcia gałęzi

w terminie 14 dni od daty podania w/w informacji do wiadomości publicznej, Gmina Grodzisko Dolne zleci ich przycięcie, co może spowodować obciążenie poszczególnych nieruchomości kosztami wynikającymi z przeprowadzonych prac.



MJ



Poprzetargowe informacje o Odnawialnych Źródłach Energii w Gminie Grodzisko Dolne

W dniu 4 lipca br. nastąpiło otwarcie ofert w ramach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na „Montaż i instalację odnawialnych źródeł energii na budynkach mieszkalnych na terenie gmin Grodzisko Dolne i Miasto Leżajsk”.

W odpowiedzi na ogłoszenie do siedziby Urzędu Gminy w Grodzisku Dolnym wpłynęło łącznie 7 ofert, w tym na:

- część 1 Dostawa i montaż kolektorów słonecznych 1 oferta,
- część 2 Dostawa i montaż instalacji fotowoltaicznych 3 oferty,
- część 3 Dostawa i montaż kotłów na biomasę brak ofert,
- część 4 Dostawa i montaż pomp ciepła 3 oferty.

Na skutek przekroczenia budżetu przeznaczanego na poszczególne zadania oraz związaną z tym koniecz-

nością poniesienia znacznie wyższego wkładu własnego przez mieszkańców, dokonano unieważnienia przetargu na:

- część 2 Dostawa i montaż instalacji fotowoltaicznych
- część 3 Dostawa i montaż kotłów na biomasę
- część 4 Dostawa i montaż pomp ciepła.

24 lipca ogłoszony został kolejny przetarg na powyższe zakresy. Planowany termin rozstrzygnięcia to październik tego roku. Termin montażu poszczególnych instalacji - do połowy sierpnia 2019r.

Mieszkańców, którzy złożyli zapotrzebowanie na montaż kolektorów słonecznych informujemy, iż jeszcze w tym miesiącu planowane jest podpisanie umowy z Wykonawcą zadania - firmą ECO TEAM SP. Z O. O. SP. K. z Częstochowy. Kolejnym etapem

będzie zorganizowanie spotkania z mieszkańcami zakwalifikowanymi do projektu, na którym przekazane zostaną szczegółowe informacje o zasadach i kosztach uczestnictwa w projekcie oraz prawach i obowiązkach z tym związanych. Omówiony zostanie także wzór umowy uczestnictwa w projekcie.

Projekt realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014 – 2020, Oś priorytetowa III Czysta energia, Działanie 3.1 Rozwój OZE.

RP



Prezentowały grodziski zoibak



Gminę Grodzisko Dolne reprezentowały panie z KGW Grodzisko Dolne

Przedstawicielki Stowarzyszenia „Kobiety Gminy Grodzisko Dolne” brały udział w prezentacji produktów lokalnych, jaka odbyła się przy Domu Kultury w Budach Łańcuckich.

W ramach imprezy „Pierogowy Zawrót Głowy” Lokalna Grupa Działania Ziemia Łańcucka zorganizowała prezentację produktów lokalnych, które starają się o wpis na listę produktów tradycyjnych.

Uczestnicy imprezy mogli więc zakosztować nie tylko pierogów, które tego dnia królowały na stołach, ale i lokalnych specyfików, takich jak paszтет grzybowy, sznyceł barani z fasolką, zoibak, zawijak jabłkowy, czy syrop z pączków sosny. Potrawy przygotowały panie z Kół Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszeń.

MH



Gminne święto plonów i rolników

Tradycyjne przekazanie wólarzom gminy bochna chleba i dzielenie się nim ze wszystkimi uczestnikami uroczystości - z życzeniami by nigdy nie zabrakło. Taki scenariusz miały uroczystości z okazji dorocznych Dożynek w Gminie Grodzisko Dolne.

15 sierpnia br. na stadionie w Grodzisku Górnym świętowali rolnicy. Przybyli sołtysi z delegacjami wieńcowymi i starostami sołectw, przywożąc aż szesnaście wieńców dożynkowych. Gospodarzem tegorocznych dożynek była Wólka Grodziska, na czele z państwem Martą i Krzysztofem Dąbkami, którzy pełnili funkcję starostów gminnych.

Uczestnicy rolniczego święta w Grodzisku mieli okazję obejrzeć dożynkowe wieńce, które jak zwykle zadziwiały misternością wykonania i formą. O tym jak zmienia się obraz rolnictwa na polskiej wsi świadczyła wystawa nowoczesnych ciągników rolniczych. Nie zabrakło koła pszczelarskiego, które jak zwykle ugościło tym, co najlepsze w pasiece, czyli świeżutkimi, pachnącymi miodami.

Najmłodszy mogli na własne oczy zobaczyć jak powstaje ozdobna ceramika, czyli dzieła sztuki takie jak dzbanki, garnki i figurki. A wszystko za sprawą pokazu garncarskiej rodziny Pliżgów z Medyni Głogowskiej. Pokazowi garncarskiemu towarzyszył pokaz robienia drewnianych zabawek, stoiska z ręcznie wykonanymi kwiatami, czy dzierganymi obrusami i serwetkami. Uwagę publiczności przykuła także scena, z której rozbrzmiewała skoczna muzyka i śpiew, ubarwione piękny-

mi ludowymi strojami Zespołu „Leszczynka”, Kapeli Ludowej i Zespołu „Grodziszczoki” oraz Zespołu Pieśni i Tańca Pułanie z Trzciany. Do tańca wieczorem przygrywał Cool-pa band. Swój jubileusz – 10-lecie działalności artystycznej - obchodził Zespół Wiola z Chodaczowa.

Na tegorocznej uroczystości oczywiście nie zabrakło oficjalnych gości, przemówień i podziękowań.

MH



















Tegoroczne Dni Grodziska przeszły już do historii

Sportowo, naukowo, rodzinie i koncertowo – tak minęły nam tegoroczne Dni Grodziska. W sympatycznej atmosferze, przy pięknej pogodzie i sporej frekwencji mieszkańców i przybyłych gości upłynęło tegoroczne święto gminy. Dziękujemy wszystkim tym, którzy odpowiedzieli na nasze zaproszenie i chętnie przybyli na wybrane przez siebie wydarzenia. A było w czym wybierać...

Czwartkowe obcowanie ze sztuką i twórcami

W czwartkowy wieczór 5 lipca br. mieliśmy okazję poczuć w Ośrodku Kultury unoszącą się w powietrzu atmosferę sztuki w wielkim wydaniu. Sala widowiskowa stała się bowiem prawdziwą galerią sztuki, gdzie grały wspólne koncerty malarstwo, muzyka, śpiew i poezja. Swoje prace przed grodziską publicznością prezentowała młoda malarka z Czarnej k. Łaćcuta, Kinga Ziobro-Działo, która pracuje jako instruktorka w WDK w Rzeszowie.

Prace pani Kingi to typowe współczesne malarstwo abstrakcyjne, gdzie kolor, kształt i faktura, idą ze sobą w parze. Każdy z obrazów przyciąga uwagę kompozycją zsynchronizowanych lub kontrastujących barw, które poprzez połączenie różnych technik i materiałów – nie tylko malarskich – tworzą płynną, wspólną całość. Jak dowiedzieliśmy się od samej autorki wystawy i osób jej towarzyszących z



Wystawa malarstwa abstrakcyjnego pani Kingi Ziobro-Działo przyciągała uwagę

Wojewódzkiego Domu Kultury, zajmuje się ona również ogólnie grafiką komputerową, a ściślej projektowaniem graficznym dla różnych potrzeb. Druga część wieczoru upłynęła pod znakiem poezji pani Małgorzaty Burda-Król, instruktorka w tutejszym Ośrodku Kultury. Wiersze interpretowała aktorka i instruktorka teatralna WDK Rzeszów pani Danuta Pado oraz sama autorka.

Poezja pani Małgorzaty odpowiada na najbardziej nurtujące pytanie, którego odpowiedzi szukamy w poezji – jak żyć? To delikatna poezja kobieca, głównie liryka pejzażowa i refleksyjna. Znajdziemy w niej również wiersze pełne humoru i dowcipu oraz wiersze patriotyczne.

Powyższe prezentacje wzbogacały kilkakrotnie występy sceniczne. Były to dziewczęta z grupy wokalne – Patrycja Wojnarska, Zosia Kulpa i Ania Po-



Swoją twórczością - widzianą duszą i oczami - podzieliła się pani Małgorzata Burda-Król

taczała oraz niezastąpiony muzyczny duet braci Wojtka i Tomka Wołowców. Na spotkanie przybyło liczne grono mieszkańców Grodziska i okolic, m.in. koledzy i znajomi artystki z WDK w Rzeszowie, poeci leżajscy z Klubu Poetów Podkarpacia „Perły”, seniorki oraz wiele innych osób – miłośników sztuki. Po części oficjalnej przyszła pora na poczęstunek, rozmowy i pamiątkowe zdjęcia, które obejrzone po jakimś czasie, będą zatrzymanym w soczewce obiektywu wspomnieniem tego artystycznego wydarzenia.

Piątek dniem sportu

Tradycyjnie piątek upłynął pod znakiem sportu, a rozgrywki odbywały się na obiektach w Grodzisku Górnym i Grodzisku Dolnym. Przed południem na Orliku w Grodzisku Dolnym wystar-



Puchar za pierwsze miejsce w gminnej parafiadzie pojechał w tym roku do parafii Zmysłówka



towała „XVII Gminna Parafiada” o Puchar Wójta Gminy Grodzisko Dolne. W orlikowych zmaganiach udział zgłosiło 5 parafii. Młodzież podjęła rywalizację w kilku konkurencjach sportowych, jak i meczach piłki nożnej. Puchar Wójta Gminy powędrował w tym roku do parafii w Zmysłówce, która wystawiła najlepszą drużynę. Zawodnicy ze Zmysłówki wyprzedzili swoich kolegów z Wólki Grodziskiej, Chałupek Dębnińskich, Grodziska Dolnego i Chodaczowa.

Drużyna została wyłoniona w wylosowaniu, miała miejsce po południu, na stadionie w Grodzisku Górnym. Tu, w duchu rywalizacji fair play, walczyły 8 gminnych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz drużyna specjalna, złożona z przedstawicieli Orkiestry Dętej. Sporo wysiłku i zdrowia zostawili strażacy na boisku, a mecze trwały do późnych godzin wieczornych. Dopiero seria rzutów karnych pokazała kto jest najlepszy na boisku piłkarskim. III Gminny Turniej Piłki Nożnej Jednostek OSP wygrała jednostka z Grodziska Nowego, przed reprezentacją z Grodziska Górnego i Grodziska Dolnego „Miasta”. Kolejne miejsca od 4 do 9 zajęli: OSP Grodzisko Dolne, OSP Wólka Grodziska, OSP Zmysłówka, Orkiestra Dęta z Grodziska Dolnego, OSP Laszczyny i OSP Chodaczów.

Piłka nożna w wydaniu dziewcząt

Trzeci dzień, czyli sobota 7 lipca przyniosła wiele ciekawych wydarzeń, występów i emocji. Na dobry początek, na stadionie w Grodzisku Górnym Juniorki Młodsze i Seniorki rozegrały piłkarskie pojedynki.

W turnieju junierek „O Puchar Lata 2018” udział wzięło 57 zawodniczek reprezentujących 5 drużyn piłkarskich. Wygrały gospodynie, czyli zawodniczki z LKS „Grodziszczanka” Grodzisko Dolne, przed KS „Korona” Tuchla, KS Majdan Sieniawski, GKS „Aleksandria” Aleksandrów i LKS Brzyska Wola.

Inne rozstrzygnięcia towarzyszyły Powiatowemu Turniejowi w Piłce Nożnej

Młodziczek. W turnieju wystartowało 55 zawodniczek reprezentujących 5 drużyn piłkarskich. Puchar za pierwsze miejsce pojechał do Jelnej gdyż zawodniczki z PUKS „Francesco” Jelna okazały się tego dnia bezkonkurencyjne. Kolejne dwa miejsca na podium zdobyły zawodniczki z LKS „Grodziszczanka” Grodzisko Dolne i KS Łukowa. Miejsca czwarte i piąte przypadły zawodniczkom z OSP Sarzyna oraz SSP Wólka Grodziska.

Wszystkie drużyny otrzymały okolicznościowe nagrody, dyplomy i puchary, ufundowane przez Wójta Gminy Grodzisko Dolne oraz Powiatowe Zrzeszenie Zespołów Sportowych w Leżajsku.

Podsumowaniem sobotnich piłkarskich rozgrywek stadionowych był turniej oldbojów. Starcie pomiędzy

drużynami KS „Oldboys” Kamax Kańczuga - LKS „Grodziszczanka” Grodzisko Dolne zakończyło się remisem 3:3.

Z wędką nad zalewem

Wędkowanie to już niemal pasja wielu młodych ludzi z naszej gminy. Stało się tak za sprawą Koła Wędkarskiego nr 37 „Pstrąg” w Grodzisku Dolnym, które od 18 lat systematycznie organizuje zawody wędkarskie m.in. z okazji „Dni Grodziska”. Nie inaczej było i w tym roku. Młodzież zmagająca się z rybami, i mimo tego, że połów nie dla wszystkich był udany, nie zepsuł humorów wędkarzom zgromadzonym na zbiorniku. Ostatecznie zwycięzcami zawodów wędkarskich zostali:

- w kategorii szkół podstawowych, 1. Oskar Małecki – 540 pkt – 4 ryby



Turnieje dziewcząt cieszyły się powodzeniem



Ryba brała nad zalewem



Boiskowa rywalizacja jednostek OSP



2. Filip Lizak – 220 pkt – 2 ryby
Michał Mścisz – 220 pkt – 2 ryby
 3. Kamil Woźniak – 180 pkt – 3 ryby
 - w kategorii szkół gimnazjalnych i klasy VII szkoły podstawowej,
 1. Zuzanna Żak – 400 pkt – 2 ryby
 2. Miłosz Grzywna – 200 pkt – 1 ryba
 3. Patryk Bielecki – 40 pkt – 2 ryby
- Wszyscy zawodnicy, którym udało się złowić rybę otrzymali cenne nagrody wędkarskie w postaci wędek, kołowrotków, zestawów wędkarskich, siatek. Pozostali, którym połów się nie powiódł, otrzymali nagrody pocieszenia w postaci drobnego sprzętu wędkarskiego oraz różnych gadżetów. Dzięki strażakom z OSP Grodziska Górnego (grupie ratownictwa wodnego), dzieci i młodzież biorąca udział w zawodach mogła zobaczyć pokazy ratownictwa wodnego i popływać łodzią motorową.

Stąd nasz ród - III Zjazd Grodziszczan

W sobotnie popołudnie 7 lipca 2018 roku sala widowiskowa Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym była świadkiem wielkiego wydarzenia, które nie-

bawem przejdzie do historii i zapisze się na trwałe w dziejach grodziskiej kultury. Tego dnia doszło bowiem do trzeciego, rocznicowego Zjazdu Grodziszczan – ludzi różnych zawodów, pasji, zamiłowań i działalności, rozrzuconych po Polsce i świecie, których łączy jedno – urodzili się tutaj w Grodzisku i tę rodzinną ziemię kochają najbardziej – bo tutaj są ich korzenie z dziada pradziada. Pomimo, że opuścili swe rodzinne gniazda i zamieszkali w wielkim świecie, gdzie zdobyli wspaniałą edukację, stanowiska, tytuły naukowe, sławę i uznanie, to zawsze będą czuć się całym sercem Grodziszczanami.

W taki właśnie sposób poprzez imigrację chłopskich synów do miasta już końcem XIX-tego wieku rodziła się grodziska inteligencja, która na początku XX stulecia budziła nadzieje i krzewiła wśród mieszkańców Grodziska świadomość narodową i zagrzewała do walki o niepodległą Polskę. Ma to szczególne znaczenie dziś w 2018 roku, kiedy to obchodzimy 100-lecie odzyskania niepodległości. Obecny III Zjazd – jak zaznaczył wójt

gminy Jacek Chmura – nawiązuje bezpośrednio do I Zjazdu z 1928 roku, bo wszystkie podjęte wówczas inicjatywy, postulaty i zamierzenia były kontynuowane, pomimo różnych licznych przeszkód i burz dziejowych, jakich doświadczał naród polski. W roku 1998 doszło do II Zjazdu Grodziszczan. Podjęto wówczas uchwałę o wydaniu kompletnej monografii Grodziska. Ta publikacja pod nazwą „DZIEJE ZIEMI GRODZISKIEJ. By pokolenia pamiętały skąd nasz ród” została wydana w 2009 roku za sprawą Stowarzyszenia „Kobiety Gminy Grodzisko Dolne” – podsumował swe wprowadzenie w temat pan Jacek Chmura. Następnie poproszono wszystkich do uroczystego wspólnego obiadu.

Z kolei pan wójt powitał serdecznie i przedstawił wszystkich zaproszonych gości, po czym zapowiedział wystąpienia prelegentów, uznanych autoritetów świata nauki i kultury. Wystąpieniu wójta towarzyszyła prezentacja zdjęcia uczestników II Zjazdu, później zaś pojawiło się również zdjęcie uczestników I Zjazdu z 1928 roku. Jako pierwszy głos zabrał profesor Jan



Rozsiani po świecie Grodziszczanie z wielkim sentymentem odwiedzają rodzinne strony



Grad, kulturoznawca, etnograf, wykładowca Uniwersytetu w Poznaniu, twórca licznych opracowań, publikacji i etnografii o Grodzisku. W formie luźnej gawędy przedstawił on Grodzisko jako kulturowe miejsce szczególne. Wtrącane przez profesora w tok wypowiedzi liczne dygresje i anegdoty, podkreślały tylko mocno zróżnicowany wewnętrznie koloryt grodziskiej społeczności. W obrazowy, prosty sposób wyjaśnił etymologię nazwy i to jak kształtowała się zabudowa wsi na przestrzeni wieków. Wielokrotnie dał przykład na to, że Grodzisko budowało swą specyficzną tożsamość lokalną na gruncie odrębności kulturowej jaką posiadali Grodziszczanie w porównaniu do sąsiednich wsi. Reasumując wypowiedzi profesora Grada, można śmiało powiedzieć, że Grodziszczanie zawsze dążyli do umocnienia swoistego poczucia wartości i dzięki temu ta mentalność społeczna jest tu tak bardzo widoczna. Kolejnym prelegentem był tego dnia rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr hab. Sylwester Czopek, również współautor monografii Grodziska, autor wykopalisk archeologicznych prowadzonych kilkanaście lat temu na terenie naszej gminy w miejscowości Grodzisko Nowe, Grodzisko Dolne i Chodaczów.

Profesor Czopek za pomocą prezen-

tacji multimedialnej zatytułowanej „Mikroregion Grodziska Dolnego” przybliżył przebieg i efekty prac wykopaliskowych przeprowadzonych na tych terenach. Zaznaczył, iż Grodzisko odegrało istotną rolę w przeprowadzeniu tzw. autostradowych badań, bowiem tutaj szkolono praktycznie przyszłych badaczy i adeptów sztuki archeologicznej.

Ustalono, że początki osadnictwa i ślady bytności tu człowieka wskazują na zamierzchłe czasy przedlodowcowe, zaś większość narzędzi i ceramiki pochodzi już z czasów epoki brązu. Odnaleziono tu naczynia ceramiczne z tzw. cmentarzysk, czyli miejsc po-

chówku z XV i XIV stulecia przed Chrystusem. Te czasy to tzw. tarnobrzezka kultura łużycka. Świadczy to o tym, że w tych wiekach kultura osadnicza w Grodzisku nie różniła się wiele od tej odkrytej na terenie całej Polski, a także, że kulturowo była to część większej wspólnoty osiadłej na terenach między Wartą, Wisłą a Dniestrem. Ceramika i wiele naczyń inhumacyjnych dowodzą, że w tamtym czasie mieszkali tutaj zamożni ludzie.

Dalsze etapy prac badawczych przyniosą kolejne odkrycia – najpierw ze świata scytyjskiego, a potem z czasów cesarstwa rzymskiego. Wszystko to jest wyjątkowe, bo nie ma więcej



Zaszczytu prezentacji sztandaru dostąpili starsi Turków - panowie Józef Baj i Stanisław Czerwonka



Znakomita prelekcja pana Bogumiła Pempusia



Specjalne podziękowanie dla fundatora sztandaru, pana Wiesława Fleszara



tych pamiątek z Polski Południowo-Wschodniej.

To jednak nie koniec tych niezwykłych opowieści odkopanych z ziemi glinianych i metalowych pozostałości. Najważniejsze jest to, że kolejno odkrywane znaleziska świadczą o ciągłości osadnictwa na tych terenach i stanowią fragment wielkiej kultury ogólnoeuropejskiej.

W Grodzisku odkryto też wiele wspólnie zachowanych ozdób z brązu i glinianych naczyń z okresu wczesnosłowiańskiego, czyli wczesnego średniowiecza, tj. VI i VII w.n.e. W sposobie i stylu życia zaznacza się zaś w tym czasie świat tzw. kultury praskiej. Są to już początki kultury słowiańskiej, której zasadniczą cechą są ziemianki 4 x 4m z narożnym, glinianym piecem oraz ceramika lepiona w rękach, a nie jak wcześniej formowana na kole garncarskim. Grodziskie wykopaliska dostarczają również innych przykładów kultury wczesnośredniowiecznej datowanej po X w. Wszystkie zaprezentowane przez profesora Czopka slajdy wraz z jego komentarzem dowodzą niezbłomie, że Grodzisko to region reprezentatywny dla przemian kulturowych na terenie Polski i całego regionu środkowoeuropejskiego.

Cykl prelekcji zakończył pan Bogumił Pempuś, emerytowany nauczyciel historii w szkole w Grodzisku Dolnym. Pan Pempuś w swoim wystąpieniu opowiedział jak rodziła się grodziska inteligencja na długo przed odzyskaniem niepodległości i w czasach II Rzeczypospolitej. Barwnie przedstawił sylwetki tych ludzi, którzy jako pierwsi wprowadzali na wiejski grunt podstawy oświaty i kultury, wyszukiwali i wspierali finansowo uzdolnione osoby i działali jako lokalni społecznicy. Jak wynika z relacji naszego historyka, takich „doktorów Judymów” już przed pierwszą wojną światową było sporo, m.in. ks. Czesław Kaczanowski, ks. Feliks Świerczyński, ks. Jan Kogutowicz, prof. Franciszek Leja

oraz Bolesław, Zofia i Tadeusz Trynietcy. Ci i inni ludzie „popchnęli” wszystkich i wszystko do przodu, dodawali otuchy i wiary w rychłe zwycięstwo Polaków. Istotne znaczenie ma tu fakt, iż w 1911 roku miał miejsce zjazd inteligencji grodziskiej. Wówczas istniała już i ćwiczyła orkiestra dęta, w tamtym czasie pod nazwą Orkiestry Włościańskiej. Przy tej okazji pojawiły się nieodzowne nazwiska: założyciela Orkiestry – Stanisława Kulpy, później Grodziskiego oraz wieloletniego, bo z 50-letnim stażem, kolejnego dyrygenta Orkiestry – Ludwika Gajewskiego. Historyk przypomniał też zebranych sylwetki Grodziszczan, którzy zasłużyli się w walce o niepodległą Polskę. Jest kilka takich postaci. Wspomnieć tu należy takie nazwiska, jak cytowani już Stanisław Kulpa „Grodziski”, Ludwik Gajewski czy legionieści: Piotr Stopyra, Andrzej Majkut i późniejszy generał Witold Nowina-Sawicki.

Z ważnych wydarzeń tamtego okresu nie sposób było pominąć przecie tego, o którym wiele pokoleń śpiewało pieśni i śniło sen na jawie – odzyskanie przez Polskę niepodległości. To wówczas po odbytej pod Krzyżem Grunwaldu uroczystości patriotycznej, posadzono rosnący obok budynku biblioteki „Dąb Wolności”. Umieszczono tam napis: „Pamięci tych, którzy za Ojczyznę cierpieli i zginęli”. W 10-tą rocznicę tego pamiętnego wydarzenia na Skotniku pod Krzyżem Grunwaldu uwidocznili swoje podobizny nasi poprzednicy – uczestnicy I Zjazdu Grodziszczan.

Kolejnym punktem sobotniej uroczystości była prezentacja sztandaru Stowarzyszenia „Turki Grodziskie”. Honorowego wprowadzenia sztandaru, w asyście Stanisława Czerwonki – prezesa Stowarzyszenia „Turki Grodziskie” i Józefa Baja – wieloletniego zasłużonego komendanta Oddziału Turków z Grodziska Górnego, dokonał jego fundator Wiesław Fleszar – Kapitan Związku Strzeleckiego „Strzelec”,

Członek Kapituły Św. Floriana.

W pięknych słowach pan Wiesław przedstawił powody, dla których stał się on fundatorem sztandaru dla grodziskiego Stowarzyszenia Turków. Sam jako człowiek związany ze służbą i mundurem, głęboko ceni honor, tradycję i służbę innym dla dobra ogółu i kultywowania zwyczaju przodków, bo stamtąd pochodzą nasze korzenie i pamięć o wszystkim, co się z tym wiąże. W podziękowaniu za ten wspaniały gest, wójt Jacek Chmura wręczył naszemu darczyńcy pamiątkowy grawerton z dedykacją.

W dalszej części spotkania nastąpiła prezentacja insygniów gminy Grodzisko Dolne, na które składają się herb i flaga gminy.

Po tej poważnej, naukowej części sobotniego wieczoru przyszła pora na nieco relaksu. Rozrywkę w grodziskim wydaniu zapewniła naszym gościom Młodzieżowa Kapela Ludowa z Grodziska Dolnego. Po skocznym koncercie czekała już kolacja, a po kolacji, dla zaczerpnięcia świeżego powietrza i upamiętnienia rocznicowych wydarzeń, wszyscy udali się pod Krzyż Grunwaldu. Na miejscu złożono wiązanek biało-czerwonych kwiatów i zapalono znicze, a następnie odmówiono modlitwę w intencji wszystkich poległych na frontach wojennych i gdzie indziej (w Katyniu, na zesłaniu) bojowników o wolność Ojczyzny. Tę chwilę pod symbolicznym pomnikiem Grodziszczan uwieczniono wspólnym zdjęciem.

Już po powrocie do Ośrodka Kultury goście wysłuchali popisowego występu naszego Mistrza – Cymbalisty Michała Rydzika. W ostatniej części wieczoru swoimi spostrzeżeniami i mowami o Grodzisku mogły też podzielić się inne zaproszone osoby. A były to m.in.: Stanisław Hospod, dr Grzegorz Krzeszowski, Eugeniusz Moszkowicz i ks. Grzegorz Czerwonka.



„Bieg Żółwia”

Jedną z atrakcji tegorocznych Dni Grodziska był Bieg Grodziski o Puchar Wójta Gminy Grodzisko Dolne, który był czwartym biegiem o tej nazwie w naszej gminie, ale pierwszym organizowanym przez Grodziską Grupę Biegową „Szalone Żółwie” i Stowarzyszenie „W Naszych Stronach”. Otrzymał więc nazwę „Bieg Żółwia”.

Na starcie stanęło 142 zawodników, którzy przyjechali z wielu, mniej lub bardziej odległych miejscowości. Najdłuższą drogę odbyli biegacze z Pisu na Mazurach. Dwunastokilometrowa trasa była malownicza, ciekawa, ale dość trudna. Start i meta znajdowały się nad Czystym, na terenie baru „U Żusta”. Stamtąd zawodnicy biegli ulicami Grodziska do Miasteczka, dalej w kierunku Podlesia, aby po około dwóch kilometrach skrócić w piękną i mocno pagórkowatą, polną drogę. Po kolejnych trzech kilometrach dotarli do asfaltu i skierowali się na Czyste. Nad bezpieczeństwem zawodników czuwało 25 strażaków, z komendantem, panem Andrzejem Bajem na czele. Strażacy dbali, aby nikt nie pomylił trasy, kontrolowali przebieg wyścigu, aby – w razie potrzeby – udzielić pomocy, lub zawiadomić czekające w pogotowiu służby medyczne. Na mecie częstowali przygotowaną przez sie-

bie grochówką. Było też wsparcie policji regulującej ruch na drogach, którymi przebiegała trasa biegu. Mamy nadzieję, że Grodziszczanie nie mają za złe utrudnień spowodowanych czasowym zamknięciem niektórych dróg. Wielu mieszkańców stało przy trasie, dopingowało zawodników, robiło zdjęcia, co było bardzo miłe. Wiadomo, że nic nie pomaga sportowcom bardziej, niż życzliwe zainteresowanie i sympatia kibiców.

Ostatecznie Puchar Wójta zdobyli: Kinga Walania z Głogowa Małopolskiego i Piotr Chmaj z Łańcuta. Najlepsi wśród Grodziszczan to: Agnieszka Walanus z Laszczyn i Wojciech Liza z Grodziska Dolnego. Rywalizowano także w kategoriach wiekowych.

Przed biegiem głównym odbyły się trzy, cieszące się dużym zainteresowaniem, biegi dziecięce. Tu także sportowa walka była zacięta. Na ceremonię wręczenia pucharów i nagród przybyli – mimo wielu obowiązków związanych ze Zjazdem Grodziszczan – władze gminy: wójt – pan Jacek Chmura i jego zastępca pan Arkadiusz Telka.

Mamy nadzieję, że zachęciliśmy – nie tylko młodych – mieszkańców Grodziska do czynnego uprawiania sportu i w przyszłym roku na starcie stanie więcej zawodników z naszej gmi-

ny. W tym roku było ich 15. Biegać może prawie każdy, wszędzie i w każdych warunkach. Nie potrzeba dużych nakładów na sprzęt – wystarczy dobre buty, a korzyści dla zdrowia są nieocenione – podsumowują organizatorzy biegu. Ponieważ był to pierwszy organizowany przez nas bieg nie ustrześliśmy się pewnych niedociągnięć. Bogatsi w zdobyte doświadczenie mamy wiele pomysłów na następne lata, oczywiście, jeśli mieszkańcom pomysł się spodobał, a władze gminy zechcą nadal z nami współpracować – dodają organizatorzy.

Niedzielny finał

Niedziela to przede wszystkim koncerty. Jako gwiazda wieczoru wystąpił zespół ŁZY. Wcześniej można było usłyszeć folklor góralski spod samych Tatr w wykonaniu Kapeli ZBÓJE. Na grodziskiej scenie zaprezentował się też znany z występów w telewizyjnych KABARET KOŃ POLSKI.

Organizatorzy zadbałi o rozrywkę dla dużych i małych. Na płycie stadionu odbyły się animacje dla dzieci. Pojawiły się też dmuchańce oraz wesołe miasteczko.

Niewątpliwą atrakcją niedzielnego popołudnia były skoki spadochronowe. Na niemal bezchmurnym niebie przepięknie prezentowały się ko-



Mali biegacze stanęli na podium



Start, meta i wręczenie medali odbyło się przy barze „U Żusta”



lorowe czasie spadochronów. Liczne zgromadzona publiczność była świadkiem lądowania trzech spadochroniarzy. A wszystko dzięki uprzejmości Rzeszowskiego Aeroklubu, który od kilku już lat zapewnia atrakcje grodziskiej publiczności.

Chętni mieli możliwość zobaczenia i skorzystania z podręcznego sprzętu gaśniczego, jakim jest gaśnica. Przy tej okazji każdy mógł poćwiczyć obsługę gaśnicy, przejść w pomieszczenie, gdzie występuje zadymienie i zobaczyć, jakie warunki panują w czasie pożaru. Dzięki firmie Akademia BHP z Rzeszowa mogliśmy tego wszystkiego doświadczyć. Firma dysponuje jedynym zestawem do ćwiczeń praktycznych PPOŻ w Polsce Symulator pożaru tzw. „Płonąca wanna” (wyprodukowanym przez firmę Dräger, który otrzymał Certyfikat TUV Nord). Przy użyciu symulatora odbył się pokaz różnego rodzaju pożarów: cieczy łatwopalnych, ciał stałych i gazów, z którymi każdy może się spotkać i musiałby sobie poradzić.

Dzięki takim pokazom, przy okazji zabawy, można było nabyć umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym. Symulator posiada możliwość ustawienia stopnia trudności gaszenia pożaru co umożliwia realistyczną symulację pożaru z jakim musimy się zmierzyć. Zaletą tego typu pokazów jest to, że są przeprowadzane w taki sposób, aby nie zagrażały ochronie środowiska. Do gaszenia symulatora pożaru używana jest gaśnica na mgłę wodną. Po szkoleniu nie pozostały żadne zanieczyszczenia, gdyż jest w pełni ekologiczne. Pozostając w tematyce bezpieczeństwa, w trakcie Dni Grodziska obecni byli także przedstawiciele Firmy Aisko z Warszawy, którzy udzielali informacji na temat różnego rodzaju czujników stosowanych do zabezpieczenia budynków. Jest to firma specjalizująca się w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej. Są dostawcą różnego rodzaju czujników i gaśnic, które można było zobaczyć i nabyć. Z pomocą Firmy Aisko zostały zakupione czujniki

czadu i dymu oraz gazu dla mieszkańców gminy w atrakcyjnych cenach. Przybyli na stadion mieli także możliwość skorzystania z usług Punktu Informacyjnego, w którym pracownicy urzędu udzielali informacji na temat oferowanych przez gminę e-usług

oraz podpowiadali jak założyć profil zaufany. Jako bonus za wypełnienie ankiety rozlosowana została nagroda - tablet ufundowany przez firmę Softres, który trafił do mieszkanki naszej gminy.

Nie da się zaprzeczyć, że zorganiz-



Grodziską publiczność zabawiła Hela i Marian, czyli kabaret Koń Polski



Dzieci poznawały jak obsłużyć gaśnicę, gdy zajdzie taka potrzeba



Spadochroniarze jak zwykle nie zawiedli



wane przez Wójta Gminy i Ośrodek Kultury Dni Grodziska, to największa impreza plenerowa w roku, która niezaprzeczalnie cieszy się dużym powodzeniem, o czym świadczy frekwencja, komentarze i oczywiście zdjęcia.

*Małgorzata Burda-Król
Małgorzata Piel*



Mimo gorącej aury chętnych do założenia stroju sumo nie brakowało



Publiczność żywo reagowała na sceniczne występy



Kapela Zbóje nie tylko śpiewała ale także bawiła grodziską publiczność



Tegoroczną gwiazdą wieczoru był zespół ŁZY



Rozmowa z prof. Janem Gradem - Kierownikiem Zakładu Badań nad Uczestnictwem w Kulturze Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Gdyby miał pan opisać co wyróżnia grodziską społeczność, to byłoby to...?

Mam przekonanie o wyjątkowości tego miejsca i ludzi stąd pochodzących. Niejednokrotnie słyszałem, że Grodzisko liczy się w świecie. Specyficzna jest ta duma Grodziszczan, którą reprezentują przy każdej okazji. Kiedyś nawet słyszałem, jak pasażerowie w pociągu rozmawiali o Grodzisku, że to taka wieś koło Leżajska – znali lokalizację więc coś w tym stwierdzeniu jest.

Czyli ludzie z charakterem tu mieszkają?

Zdecydowanie tak. Kolejnym ewenementem jest długość zabudowy. Domy ciągną się od Grodziska Dolnego, po Grodzisko Górne i Wólkę Grodziską. Kiedyś ta zabudowa nie była taka pełna jak teraz. Przy okazji pobytu miałem możliwość objazdu kilku miejscowości i jestem pod wrażeniem. Wypadałoby uzupełnić pracę profesora Burszty i zaktualizować informacje o rozroście Grodziska.

Tylko kto by się tego podjął. Ma pan takie zamiary?

...(śmiech) Myślałem o tym, ale uważam, że to byłoby dobre wyzwanie dla studentów z tego terenu – z Rzeszowa chociażby. Tak naprawdę, by pokazać jak zmienia się wieś jest to bardzo żmudna praca. Jak podkreślał profesor Półciwiarzek w Monografii Grodziskiej o profesorze Burszcie – że ślęczeli nad tymi planami katastralnymi, nad mapami, aby pokazać co się dzieje w terenie, później musie-li to zbadać. Wymaga to dużo pracy.

To może by powołać zespół osób ma- jących wiedzę z różnych dziedzin?

Kiedy mama jeszcze żyła i przyjeżdża-łem tu częściej, miałem taki pomysł, żeby obrobić i odtworzyć dokumentację fotograficzną wszystkich istniejących domów, stodoł – aby móc pokazać krajobraz architektoniczny, którego już nie ma. Aż się prosi, aby to odtworzyć komputerowo i zrobić taką wizualizację, a w tle snuć opowieść jak to się Grodzisko zmieniało – od kmieci grodziskich, po dzień dzisiejszy. Grodziskich kmieci zaliczano do półszlachty – ludzi o wysokiej pozycji społecznej.

W pobliższej Żołyni jest ulica Kmie- cie, co dowodzi również, że na tam- nym terenie musiało ich być sporo?

Każda osada miała swoich kmieci, którzy dostawali najlepsze grunty. Kmieć był bogaty – miał najlepsze gleby w dolinach rzek i potoków, stada owiec. Idąc w górę było już gorzej. Niższe klasy gleby i gospodarze mniej zasobni. Mój pradziadek uważał się za gospodarza. Kmiece Dolne zawsze miało antagonizm społeczny i konflikt z biedniejszym Górnym i Wólką, która znajdowała się już kompletnie na uboczu. Oczywiście wszyscy aspirowali do wyższej pozycji społecznej, którą można było w jakiś sposób imitować. Kmiece starali się naśladować architekturę dworzków szlacheckich, stąd te ganki i ganczki w zabudowie. Nawet w biedniejszych domach się pojawiały, bo to coś znaczyło. Było w Grodzisku takie powiedzenie, że „dziad bez dziwów się nie obędzie”. Chodziło o to, że ci biedniejsi usiłowali pozorować pozycję społeczną. Mieliliśmy tutaj bardzo



duże rozdrobnienie, od takich którzy nie mieli nic, czyli komorne/komornicy, byli i kucznicy, którzy posiadali jednonętne chałupy. Kuczka to biedna chałupa. Powstało nawet takie powiedzenie – „A postawił sobie kuczę i żyje”. Kolejnym przykładem jest stadion w Grodzisku Górnym – to typowe nawsie, taki plac wiejski, który służył wszystkim. Na ten plac chodziliśmy pasać krowy. Mawiano wtedy, gdzie idziesz – nawsie.

Czyli istniał wyraźny podział w społeczeństwie?

Historycznie uzasadnione było to poczucie wyższości Grodziszczan, którzy byli w centrum okolicy, centrum kulturowym. Wytworzyła się tutaj taka lokalna kultura, wokół której skupiała się inteligencja.

Jesteśmy pograniczną grupą Lasowiaków, ale pewnie bardziej rzeszowiaków. Strój grodziski, z którego jesteśmy bardzo dumni, jest specyficzny i rozpoznawalny. Kiedy byłem na studiach na praktyce w Muzeum w Rzeszowie, przyszedł kierownik doktor Ruszel i pokazał gorset. Zapytał czy poznaję. Oczywiście był to gorset grodziski, który mam w pamięci. Strój grodziski opisał szczegółowo Franciszek Kotula w „Atlasie strojów polskiej kultury ludowej”, gdzie zaliczył strój grodziski do stroju łańcuckiego. Z łańcutem jest ten problem, że istniało tam osadnictwo łużyckie.



Wygląda na to, że jesteśmy zlepkim różnego rodzaju zapożyczeń?

Jesteśmy na pograniczu kulturowym i z jednej strony można powiedzieć, że to dobrze, ale najważniejsze, że obroniliśmy naszą tożsamość. Przyjmowaliśmy również co nieco z kultury ruskiej. Zastanawiam się na ile nazwa naszego kołacza weselnego – koro-wal, ma zapożyczenie ruskie.

Może poprawniej byłoby kołacz weselny?

Zdecydowanie tak byłoby wskazane. Ale ważne, że obroniliśmy tożsamość i nie przyjmowaliśmy wszystkiego, a przecież ruskie Dębno było bardzo blisko. Grodzisko jednak bardziej odnosiło się do Giedlarowej, o czym niejednokrotnie pisał i mówił profesor Czopek.

Coraz wyraźniej dostrzega się, że idą zmiany i coraz mniej pamięta się o dawnej kulturze i folklorze...

Cenię zespoły, które odtwarzają te dawne obrzędy i zwyczaje. Inne jest ich wydanie, bo trudno jest odtworzyć wszystko autentycznie, jak było w pierwowzorze, ale to pokazuje, że elementy naszej tożsamości są żywe. Niezaprzeczalnym przykładem są Turki.

Tak, Turki mamy na wyłączność – znajdują się na Krajowej Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.

Razem z profesorem Wojciechem Bursztą pisaliśmy rekomendacje do komisji oceniającej. Oczywiście podpisaliśmy się obiema rękami, bo jest to tradycja bardzo żywa w Grodzisku. Trwa po dzień dzisiejszy i co ważne, są instytucje, które wspierają i bronią tej tradycji. Przypomina mi się w tym miejscu wywiad prof. Burszty, który kiedyś stwierdził, że trzeba się jakoś wyróżnić w tym korcu maku – i coś w tym jest...

*Bardzo dziękuję.
Wywiad przeprowadziła
Małgorzata Burda-Król*

Rozmowa z Wiesławem Fleszarem - Kapitanem Związku Strzeleckiego „Strzelec”, członkiem warszawskiej Kapituły Św. Floriana, fundatorem sztandaru dla grodziskich Turków

Skąd inicjatywa tego pięknego gestu – ufundowania sztandaru dla Stowarzyszenia „Turki Grodziskie”?

W zasadzie historia rozpoczęła się w ubiegłym roku, podczas przeglądu Straży Grobowych. Wówczas uhonorowaliśmy odznaką świętego Floriana kilku starszych, którzy przez ponad 20 lat prowadzili oddziały Turków w gminie. I wtedy rozmawiałem z wójtem gminy o uhonorowaniu Turków jako całości. Ponieważ bardzo blisko współpracuję z kapitułą orderu Św. Stanisława biskupa i męczennika, poddałem taką propozycję na jednej z kapituł, aby sztandar Turków grodziskich został odznaczony orderem Świętego Stanisława. Kiedy po kapitule rozmawiałem z wójtem, dowiedziałem się, że takiego sztandaru nie ma. Idąc więc za ciosem zaproponowałem, że taki sztandar ufunduję.

Bardzo sobie cenię to co dzieje się w gminie. Tu się urodziłem, tutaj są moje korzenie i myślę, że to będzie miła pamiątka. A w przyszłym roku w maju sztandar zostanie odznaczony.

To bardzo szlachetne z pana strony. Często bywa pan w Grodzisku?

Tak, przyjeżdżam przede wszystkim do mojej mamy i braci, którzy mieszkają w okolicy. Z okazji różnych uroczystości również się pojawiają, bo stąd są moje korzenie.

Co w dzisiejszej uroczystości było dla pana największym przeżyciem?

Dla mnie osobiście, oprócz tego, że widziałem ten sztandar po raz pierwszy poza projektem oczywiście, to przede wszystkim wykład mówiący o wzruszającej historii, której do końca nie znałem. Poza tym atmosfera i rozmowy z osobami, które biorą udział w zjeździe.



Czyli, gdzie by człowieka los nie rzucił, to jednak do korzeni wraca najchętniej, bo zawsze się czegoś nowego dowie, usłyszy, zobaczy...

Ja nawet mam taką anegdotę. Ponieważ mieszkam pod Warszawą i często jak gdzieś bywam w Polsce, na pytanie – a pan to z Warszawy – odpowiadam, że ja tylko tak głupio wyglądam. Mam świadomość skąd wywodzą się moje korzenie i wracam tu z przyjemnością, jak tylko mam czas i możliwości. Niestety jestem dość zajęty człowiekiem i pracuję bardzo dużo. Mam sporo obowiązków, również społecznych. Działam w dwóch stowarzyszeniach i dwóch fundacjach więc czas wolny wykorzystuję maksymalnie. Ale jak tylko mogę to chętnie przyjeżdżam.

Czyli urodzony społecznik. Gdziekolwiek można pomóc, coś dobrego zrobić, to pan jest na miejscu.

No cóż... tak ukształtowali mnie rodzice i to ich zasługa. Z drugiej strony, pracuję bardzo dużo z młodymi ludźmi, bo uważam, że młodzi wymagają ukierunkowania i pokazania właściwej drogi. A ponieważ mieszkam pod Warszawą, zawsze powtarzam młodym, że miasto



to daje wielkie możliwości, ale powinni też patrzeć pod nogi, na chodniki zbrukane krwią powstańców. Zresztą mój przyjaciel, powstaniec warszawski jest dla mnie niedoścignionym wzorcem. 15 sierpnia skończy 90 lat. Bardzo zasłużony człowiek dla kraju. Nawet kiedy ojczyzna odzyskała wolność, mieszkając w Australii, prowadząc dobrze prosperującą firmę, postanowił wrócić do swojej Polski, o którą walczył.

Jak Warszawiacy odnoszą się do wiejskiej kultury i naszego stylu życia, do ludowych tradycji? To chyba dla nich kompletnie obca materia?

Kiedy opowiadam na przykład o Turkach, są zaskoczeni że taki zwyczaj istnieje. Straż grobowa, czyli typowi strażacy, funkcjonują w mazowieckiej tradycji. Ale są to typowi strażacy w mundurach. W przyszłym roku oprócz odznaczenia sztandaru grodzkich Turków, planujemy zrobić taką małą paradę na placu zamkowym, z przemarszem z kościoła Świętego Krzyża. Mamy wstępną zgodę, by taki przemarsz się odbył. Oprócz aspektu promocyjnego, będzie to próba pokazania naszych tradycji. Mam nadzieję, że wywrze to dobre wrażenie na ludziach, którzy mieszkają w stolicy.

Dzięki pana działaniom będziemy bardziej rozpoznawalni.

Mam taką nadzieję. Jest to dość duże wyzwanie, ale są możliwości i środki. W czasach komunistycznych nie było to takie łatwe. Władze ludowe przeszkadzały i ciężko było zdobyć mundury, materiał, obszycia. Duży szacunek dla ludzi, którzy przez wiele lat kultywują i przekazują swym następcom tę tradycję. Młodzi muszą pamiętać gdzie są ich korzenie.

Uważa pan, że jesteśmy nośnikami kultury?

Jest coraz więcej osób, które się tym zajmują, interesują i wspomagają. W większości robią to społecznie i wielki szacunek że chcą to robić. Dzięki nim tradycja ta nie zginie.

Bardzo dziękuję i życzę powodzenia w realizacji powziętych planów. Rozmawiała M.B-K

Utrzymują światowy poziom

Reprezentanci Koła Robotyki z Zespołu Szkół w Grodzisku Górnym w dniach 25 – 29 lipca po raz piąty z rzędu startowali w Światowym Finale Budowy i Programowania Autonomicznych Robotów Mobilnych Botball.

Turniej Botball 2018 odbywał się w Indian Wells w Kalifornii (USA). W finale startowała drużyna w składzie: Król Sebastian, Szczęch Kamil, Kulpa Bartłomiej oraz Danak Paweł – Turniej Botball; Joniec Mateusz – Turniej Aerial. Opiekunem drużyny był pan Roman Matuszek. Przedstawiciele koła robotyki swoimi wynikami w turnieju potwierdzili miejsce grodzkiej szkoły w światowej czołówce szkół, która w sposób szczególny zajmuje się nauczaniem programowania i robotyki. Nasi reprezentanci otrzymali wyróżnienie „Outstanding Use of Sensors” – nagroda sędziów za znakomite wykorzystanie sensorów w konstrukcji i programowaniu robota.

W Indian Wells reprezentanci Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym zajęli w ogólnej klasyfikacji 19 miejsce w Finałach Światowych (na 61 drużyn z całego świata).

Start w finale światowym był możliwy dzięki doskonałej postawie w Eliminacjach Europejskich ECER 2018, które odbyły się w Qawra na Malcie - 16 – 20 kwietnia. Członkowie drużyny pragną serdecznie podziękować panu Premierowi Mateuszowi Morawieckiemu za

wsparcie w trakcie Finałów Światowych Turnieju Robotyki „Botball 2018” oraz Konferencji „GCER 2018”. Pragniemy serdecznie podziękować za umożliwienie startu w Finale Światowym Turnieju Robotyki „Botball 2018” oraz udziału w Konferencji „GCER 2018” DARCZYŃCY: Fundacji „ORLEN – DAR SERCA”. Dziękujemy za wsparcie drużyny podczas startu w Finale Światowym „Botball 2018” oraz udziału w Konferencji „GCER 2018” przez PGE Obrót S. A. w Rzeszowie.

Za wsparcie finansowe w organizacji wyjazdu pragniemy podziękować sponsorom:

- Wójtowi Gminy Grodzisko Dolne panu Jackowi Chmurze,
- Marszałkowi Województwa Podkarpackiego – panu Władysławowi Ortyłowi,
- Polenergia Elektrociepłownia Nowa Sarzyna Sp. z o.o
- Firmie G2A.COM Sp. z o.o.

R.M.



Gmina Grodzisko Dolne



Drużyna żegna kolejny GCER z miłymi wspomnieniami oraz nowymi doświadczeniami



Spożywanie w miejscu publicznym na cenzurowanym

Tegoroczna wiosna i lato jak do tej pory okazały się być bardzo ciepłe, a co za tym idzie wrosło spożycie różnych płynów mających zaspokoić nasze pragnienia. Jednak amatorzy picia napojów alkoholowych w plenerze muszą pamiętać o tym, iż taka degustacja nie zawsze jest zgodna z prawem.

Szczegółowe zasady w tym zakresie określa Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Obowiązująca od 6 lutego bieżącego roku nowelizacja przedmiotowej ustawy wprowadziła kilka istotnych zmian. Jedną z nich mówi, iż picie alkoholu w miejscu publicznym jest zagrożone karą grzywny. Karalne jest również usiłowanie tego wykroczenia.

Mieszkańcy gminy Grodzisko Dolne na pewno niejednokrotnie spotkali się z sy-

tuacją, gdzie klienci zakupując alkohol w lokalnych placówkach handlowych, dokonują jego spożycia w obrębie tego sklepu czy w innych ogólnodostępnych miejscach publicznych. Niestety takie zachowania są niezgodne z prawem i są zagrożone karą grzywny. Po za tym osoby spożywające alkohol w miejscu publicznym niejednokrotnie swoim zachowaniem wyczerpują znamiona wykroczeń określonych w kodeksie wykroczeń, tj. art.140 kw (nieobyczajny wybryk), art. 141 kw (używanie słów nieprzyzwoitych, wulgarnych), czy art. 145 kw (zaśmieszanie miejsc publicznych).

Tolerowanie powyższych zachowań czy brak jakiegokolwiek reakcji jest swoistą akceptacją takiego stanu rzeczy. Wszelkie niepokojące sytuacje czy zachowania można zgłaszać pod bezpłatne numery 112, 997 lub bezpośrednio do oficera dyżurnego KPP w Leżajsku pod nr (17) 2406310. Należy pa-

miętać, iż zgłoszenie takiego faktu nie wiąże się z żadnymi konsekwencjami dla osoby zgłaszającej. Podanie swoich danych osobowych podczas zgłoszenia jest dobrowolne, a co za tym idzie zgłoszeń można dokonywać również anonimowo. Pamiętajmy, że to my jako mieszkańcy gminy Grodzisko Dolne w największym stopniu decydujemy o tym, co się dzieje wokół nas.

*Posterunek Policji
w Grodzisku Dolnym*



WRZEŚNIOWA ZBIÓRKA WIELKOGABARYTÓW

Wójt Gminy Grodzisko Dolne uprzejmie informuje, że w dniu 06.09.2018r. (czwartek) zostanie przeprowadzona zbiórka:

- zużytego **kompletnego sprzętu elektrycznego i elektronicznego** (w tym świetlówki)
- zepsutego sprzętu gospodarstwa domowego (lodówki, pralki itp.)
- odpadów wielkogabarytowych (stoły, krzesła, szafy, łóżka, fotele, dywany, materace, kołdry, rowery, zabawki dużych rozmiarów, itp.)

W/w odpady należy złożyć do godz. 10.00 w wymienionych niżej miejscach:

Sołectwo	Miejsce składowania
Grodzisko Górne	obok budynku OSP
Grodzisko Dolne-Miasto	przy Placu Targowym
Grodzisko Dolne	na placu przy wiacie Hortino obok oczyszczalni
Grodzisko Nowe	obok Budynku Wiejskiego
Laszczyny	obok budynku ŚDS i OSP
Chodaczów	obok budynku OSP
Podlesie	obok budynku ŚDS i OSP
Wólka Grodziska	obok mostu koło boiska sportowego
Opaleniska i Zmysłówka	obok Szkoły Podstawowej w Opaleniskach



Kolejny Kongres Misyjny już za nami

W dniach 23-24 czerwca br. na terenie Parafii Zmysłówka i Chałupki Dębniańskie odbył się XII Regionalny Kongres Misyjny. Myślą przewodnią tegorocznego Kongresu były słowa zaczerpnięte z Ewangelii wg Św. Mateusza „Starajcie się naprzód o Królestwo Boga” (Mt 6,33a).

W tym roku gościliśmy misjonarzy pracujących w różnych krajach tj. Madagaskarze, Papui Nowej Gwinei, Kongo, Urugwaju. Jako uczestnicy Kongresu w ciągu dwóch dni zapoznaliśmy się z ogólną sytuacją adoptowanych dzieci oraz rozwojem wiary i duchowości wśród rodzin z krajów, gdzie posługują nasi misjonarze. Kongres rozpoczął się w sobotę w kościele parafialnym w Zmysłówce mszą świętą, zaś bezpośrednio po mszy, był czas na adorację Najświętszego Sakramentu oraz świadectwa z posługi misyjnej. Dni kongresowe przepełnione były modlitwą o powołania misyjne. Główne uroczystości Kongresu rozpoczęły się w niedzielę 24 czerwca w parafii Chałupki Dębniańskie. Uroczystą dziękczynną mszą świętą z udziałem Grupy Muzycznej Odnowy w Duchu

Świętym z Łańcuta poprowadził o. Kazimierz Szyczycha SVD - Sekretarz Konferencji Episkopatu Polski ds. Misji. Patronem medialnym uroczystości było Radio Fara – rozgłośnia katolicka Archidiecezji Przemyskiej. We wspólnej homilii misjonarze podjęli tematy „Odnowienie świadomości misyjnej natury Kościoła. Rozmawiali jakie mogą być drogi naszego nawrócenia w rodzinach, wspólnotach, w parafiach w kierunku starania się o Królestwo Boże na ziemi misyjnej i polskiej”. Zebrani mogli usłyszeć jak poszczególne rodziny, całe społeczności dbają i zabiegają o rozwój wiary. Następnie bezpośrednio po Eucharystii w obrębie kościoła parafialnego w Chałupkach Dębniańskich rozpoczął się piknik misyjny z udziałem grup tanecznych dzieci i młodzieży działających przy GOK Giedlarowa. Strażacy z OSP Laszczyny częstowali grochówką. Panie z Kół Gospodyń Wiejskich oraz okolicznych miejscowości przygotowały przepyszne ciasta. Gminna Spółdzielnia z Grodziska Dolnego dla wszystkich uczestników Kongresu zapewniła drożdżówki. Ciekawe ekspozycje i pamiątki przywiezione przez mi-

sjonarzy oraz Koncert zespołu pana Kazimierza Stępnika zgromadziły niemałe rzesze przybyłych na wspólne świętowanie XII Kongresu Misyjnego. Z uwagi na zmienne warunki pogodowe koncert grodzkiej Orkiestry Dętej został przeniesiony do kościoła parafialnego.

Składamy serdeczne podziękowania za pomoc w organizacji tegorocznego XII Regionalnego Kongresu Misyjnego. Sponsorzy i współorganizatorzy uroczystości:

- Komisja Konferencji Episkopatu Polski ds. Misji
- Jacek Chmura Wójt Gminy Grodzisko Dolne
- Krzysztof Sobejko Wójt Gminy Leżajsk
- Marek Krauz Dyrektor GOK Gminy Leżajsk wraz z pracownikami
- Eugeniusz Miś Prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Grodzisku Dolnym
- Jan Majkut Prezes Spółdzielni Usług Drogowo Rolniczych w Grodzisku Dolnym
- Stanisław Bielecki z Grodziska Dolnego
- Marek Śliż Starosta Leżajski



- Ochotnicza Straż Pożarna w Grodzisku Nowym
- Ochotnicza Straż Pożarna w Grodzisku Dolnym Miasto
- Ochotnicza Straż w Laszczynach
- Ochotnicza Straż Pożarna w Grodzisku Dolnym
- Ochotnicza Straż Pożarna w Chałupkach Dębniańskich
- Ochotnicza Straż Pożarna w Chodaczowie
- Grodziska Orkiestra Dęta wraz z dyrygentem panem Jakubem Mağoniem
- Katarzyna Mach-Wawrzaszek Dyrektor GOK w Grodzisku Dolnym wraz z pracownikami
- Koło Gospodyń Wiejskich w Grodzisku Nowym
- Koło Gospodyń Wiejskich w Chałupkach Dębniańskich
- Akcja Katolicka Parafii Grodzisko Dolne
- Szkolne Koło CARITAS działające przy Zespole Szkół w Grodzisku Dolnym
- Jerzy Murdzia Firma JAMFOT w Leżajsku
- Radio „FARA” Katolicka Rozgłośnia Archidiecezji Przemyskiej
- Monika Pelc Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Leżajsku
- Stanisława Klin z Grodziska Górnego
- Dominik Ogryzek Radny Gminy Leżajsk
- Dariusz Mędrak Radny Gminy Leżajsk
- Zbigniew Młynarski, Firma PRO-INSTAL z Brzozy Królewskiej
- Jan Rynasiewicz Firma Usług Transportowych z Laszczyn
- Stanisław Stopyra Zakład Kowalstwa Artystycznego z Grodziska Górnego
- Wolontariusze, sympatycy i wszyscy wspierający Dzieła Misyjne Kościoła Katolickiego, zaangażowani w pomoc drugiemu człowiekowi.

Stowarzyszenie
Missio Misericordiae



Niedzielnia Msza św. i procesja z darami ofiarnymi



Grupa Muzyczna Odnowy w Duchu Świątym z Łańcuta



Występ grupy tanecznej z Giedlarowej



Na chętnych czekały pamiątki z krajów misyjnych



„Izdebskie pstrągowanie”

W dniu 28.06.2018 r. podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Laszczynach i Filii w Zmysłówce uczestniczyli w pikniku wędkarskim pod hasłem „Izdebskie pstrągowanie”. Gospodarzem imprezy był Środowiskowy Dom Samopomocy w Izdebkach, gdzie już po raz trzeci odbyły się tego typu zawody.

Zawody składały się z dwóch części: kulinarnej oraz części teoretyczno-praktycznej związanej z wędkowaniem. Trzyosobowe zespoły uczestników z poszczególnych domów przez dwie godziny wędkowały i przygotowywały smaczne potrawy rybne. Nasi uczestnicy wylosowali przepis na naleśniki z wędzonym pstrągiem i gruszką, które przygotowywali pod okiem

szeffa kuchni. Na zakończenie zawodów każdy uczestnik otrzymał dyplom za udział w pikniku oraz nagrody rzeczowe. Wszyscy brali udział w degusta-

cji przygotowanych potraw, jak również zupy rybnej w wykonaniu gospodarzy. Wyjazd wzbudził bardzo duże zainteresowanie i dostarczył wielu emocji, o czym świadczą uśmiechy i zachwyty podopiecznych.

Krzysztof Moskał



Gdy jedni wędkowali drudzy przyrządzali potrawy

Warsztaty w Łopuszce Wielkiej

W dniach 14-16.06.2018 r. odbyły się trzydniowe warsztaty artystyczne zorganizowane przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Łopuszce Wielkiej. Grupa uczestników ze ŚDS w Laszczynach oraz z Filii w Zmysłówce brała udział w zajęciach malarskich, fotograficznych, stolarskich oraz kulinarnych.

Zajęcia malarskie odbywały się na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Łopuszce Wielkiej i tym razem uczestnicy mieli zmierzyć się twórczo z odwzorowaniem kompozycji marnej natury.

Warsztaty fotograficzne miały na celu rozwijanie zainteresowań sztuką fotograficzną oraz pokazanie własnej kreatywności. Podopieczni pod okiem profesjonalnego fotografa udali się w plener próbując uchwycić w kadrach piękno otaczającej nas przyrody.

Uczestnicy biorący udział w warsztatach stolarskich wykonywali drewniane skrzynki, które następnie malowali i ozdabiali.



Wzrosły umiejętności kulinarne podopiecznych

Natomiast celem warsztatów kulinarnych było zwiększenie samodzielności osób z niepełnosprawnością poprzez naukę przygotowania prostych potraw i obsługiwaną się sprzętem AGD. Zajęcia prowadzone były pod czujnym okiem zaprzyjaźnionego zawodowego kucharza, a wszystkie przygotowane potrawy po zakończeniu można było degustować.

Z wszystkich powierzonych zadań nasza grupa uczestników poradziła sobie świetnie, co zresztą zobaczyliśmy później na gotowych pracach.

Uczestnicy przystępowali do zadań jak zawsze uśmiechnięci, chętni do pracy z nie małą wyobraźnią twórczą. Po zakończonych warsztatach odbył się grill i dyskoteka na świeżym powietrzu oraz wręczone zostały dyplomy i upominki dla podopiecznych.

Dziękujemy bardzo za miłą atmosferę i niezapomniane wrażenia.

Krzysztof Moskał

Nakręcili film i zdobyli nagrodę

Środowiskowy Dom Samopomocy w Laszczynach i Filia w Zmysłówce wzięły udział w konkursie filmowym organizowanym przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Spie, gdzie tegorocznej edycji przyświecały „Polskie seriale”.

Celem konkursu była popularyzacja idei integracji osób niepełnosprawnych poprzez promowanie i nagradzanie twórczości osób niepełnosprawnych, prezentowanie działalności Środowiskowych Domów Samopomocy oraz zachęcanie uczestników

tych placówek do rozwijania zainteresowań polskimi serialami.

Uroczysta Gala filmowa odbyła się 14 czerwca w budynku wielofunkcyjnym przy stadionie w Dzikowcu. Tam zostały ogłoszone wyniki konkursu, rozdanie nagród dla wyróżnionych przez jury, najlepszych krótkometrażowych filmów oraz wręczono statuetki dla najlepszych filmów oraz aktorów.

Nasza praca również została wysoko oceniona, na nadesłanych 31 filmów, zajęliśmy II miejsce. Nasi uczestnicy nagrali krótkometrażowy film na podstawie serialu Ranczo oraz Bao-Bab. Podopieczni podczas realizacji filmu wykazali się aktorskimi umiejętnościami, które zostały docenione gromkimi brawami i przejściem po czerwonym dywanie, niczym w Cannes.

Czekamy już na kolejne edycje konkursu dzięki, którym mamy możliwość odkrywania talentów Naszych podopiecznych.

M. Wojnarska



Podopieczni mogli poczuć się jak gwiazdy filmu

Harcerze z Lubartowa gościnnie w Grodzisku

W lipcu w Remizie OSP Grodzisko Dolne Miasto przebywała 28 osobowa grupa Harcerzy z Lubartowa, Chorągiew Lubelska ZHR. Harcerze swój główny obóz rozbili w Ozannie (gmina Kuryłówka), lecz podczas zorganizowanego trzydniowego, wędrownego obozu do Łańcuta poprosili o nocleg na terenie Grodziska Dolnego. Strażacy z miejscowej OSP za zgodą wójta gminy udostępniili młodzieży pomieszczenia w remizie.

Harcerze w wieku 9-14 lat zostali podjęci gorącym posiłkiem oraz noclegiem. Na uwagę zasługuje fakt, że młodzi ludzie byli zdyscyplinowani i bardzo poważnie traktowali wartości narodowe oraz patriotyczne. Pomimo upału, otartych stóp i zmęcze-

nia chłopcy wesoło traktowali brak wygod. Prezes jednostki OSP Sławomir Żak nagroził grupę 9 Harcerzy, którzy zaliczyli test sprawnościowy tj. szybki marsz na odległość 50 km. Ostatniego dnia, po śniadaniu oraz wysłuchaniu

historii wojennych z terenu ziemi grodziskiej Harcerze powędrowali do Łańcuta. Na koniec wizyty zostaliśmy pożegnani gromkim harcerskim pozdrowieniem „Czuwaj”!

JG



Na placu przed remizą w Grodzisku Miasteczku



Na „Podkarpackim Miodobraniu”

Tradycją stało się już, że na przełomie czerwca i lipca w mieście i gminie Kołaczyce odbywa się „Podkarpackie miodobranie”. Jest to największa impreza pszczelarska w regionie. Przypomina ona mieszkańcom ich bogate tradycje i zwyczaje bartnicze oraz umożliwia wspólnym twórcom i artystom ludowym zaprezentowanie swojej twórczości.

W niedzielę 1 lipca, na kołaczyckich błoniach odbyła się ta impreza już po raz jedenasty. W tym roku Zespół Regionalny i Kapela Ludowa „Grodziszczoki” przyjęły zaproszenie Gminnego Ośrodka Kultury w Kołaczycach i zaprezentowały obrzęd wpisujący się w charakter imprezy - „Miodobranie”.

OK



Grodziszczoki

Spotkanie biesiadne w Tryńczy



Grodziskie zespoły bardzo chętnie uczestniczą w tego typu biesiadach

W niedzielę 15 lipca na placu rekreacyjnym obok Urzędu Gminy w Tryńczy odbył się XII Przegląd Piosenki Biesiadnej i Gawędy.

Celem imprezy jest popularyzowanie wspólnego śpiewania piosenek biesiadnych oraz często już zapomnianego gawędziarstwa. Pomimo kapryśnej pogody miłośników wspólnej biesiady nie brakowało. W Przeglądzie udział wzięły nasze dwa zespoły śpiewacze „Leszczyńka” i „Wiola”.

OK



Grodziska Kapela na koncercie w Pruchniku

W dniach 21 – 22 lipca 2018 roku pruchnicka społeczność świętowała Dni Pruchnika. Wydarzenie to można opisać krótko – piękna pogoda, tłumnie zgromadzona publiczność i mnóstwo dobrej zabawy i rozrywki dla każdego.

Natomiast godnym uwagi jest fakt, że po raz pierwszy od siedmiu lat impreza ta połączona została z XVI Jarmarkiem Sztuki Ludowej „Pruchnickie Sochaczki”, na którym można było podziwiać różnorodne wyroby twórców przybyłych do Pruchnika. Oprócz tego na dwóch scenach – jedna na Rynku, druga w parku miejskim – odbywały się występy artystyczne nie tylko rodzimych grup i zespołów. Wśród wykonawców znalazła się również grodziska Kapela Ludowa „Grodziszczoki”, która na przemian z „Gacokami” „Łzy”, a na koniec zabawa z DJ Hano. Zabawiała widownię na ludową nutę. Poza tym były też kabarety, był zespół



Święto miasta Pruchnika uświetnił występ naszej Kapeli Ludowej

ki”, która na przemian z „Gacokami” „Łzy”, a na koniec zabawa z DJ Hano. Zabawiała widownię na ludową nutę. Poza tym były też kabarety, był zespół

OK

Ludowa muzyka rozbrzmiewała w Tyczynie

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury im. Katarzyny Sobczyk w Tyczynie już po raz 23 był organizatorem Przeglądu Wiejskich Zespołów Śpiewaczych, w którym udział biorą zespoły śpiewacze posiadające w swoim repertuarze tradycyjne pieśni i przyspiewki ludowe ze swojego regionu.

W przeglądzie, który miał miejsce w niedzielę 8 lipca br. udział wzięło 30 zespołów z województwa podkarpackiego. Naszą gminę reprezentowały dwa zespoły: Zespół Śpiewaczo-Obrzędowy „Leszczynka” z Wólki Grodzkiej oraz Zespół Regionalny „Grodziszczoki”.

Za przyspiewki weselne towarzyszące obrzędowi obśpiewywania korowola weselnego „Grodziszczoki” otrzymały wyróżnienie. Gratulujemy zespołowi i życzymy im dalszych sukcesów na niwie folkloru.

OK



Grodziszczoki wrócili z przeglądu z wyróżnieniem





Kazimierzowskie trofeum dla Michała

W dniach 21 – 24 czerwca w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą miał miejsce 52. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych.

Festiwal ten popularyzuje i dokumentuje autentyczne muzykowanie i śpiew ludowy. Biorą w nim udział: kapele ludowe, których skład i repertuar jest zgodny z tradycjami danego regionu, soliści - instrumentalni grający na tradycyjnych instrumentach, śpiewacy - soliści oraz zespoły śpiewacze. Podczas Festiwalu odbywa się również konkurs „Duży - Mały”. Na Dużym Rynku mają miejsce Ogólnopolskie Targi Sztuki Ludowej, na których różnorodni twórcy prezentują i sprzedają swoje wyroby. Zaś na Małym Rynku przy muzyce kapel ludowych trwa zabawa ludowa „do białego rana”.



Kolejna cenna nagroda w kolekcji Michała

W tegorocznym Festiwalu wzięło udział 25 kapel, 29 zespołów śpiewaczych, 10 instrumentalistów, 25 solistów śpiewaków, 10 wykonawców w kategorii folklor - kontynuacja oraz 21 grup w konkursie „Duży - Mały”. W sumie w konkursie festiwalowym wzięło udział około 800 artystów ludowych z 15 województw.

Wśród wykonawców nie zabrakło także naszego cymbalisty - Michała Rydzika, który w swej kategorii zajął II miejsce. Tak wysoka nagroda zasługuje na uznanie i przynosi zaszczyt naszej gminie. Składamy Michałowi gratulacje i życzymy dalszych sukcesów artystycznych.

OK

„Grodziszczoki” koncertowały na jubileuszu Kapeli Ludowej „Markowianie”

W niedzielę 5 sierpnia swój piąty jubileusz świętowała Kapela Ludowa „Markowianie”. Na scenie przy Centrum Kultury Gminy Markowa Kapela zaprezentowała bogaty repertuar. Wraz z markowską kapelą, przed liczną publicznością zaprezentowały się zaproszone kapele z sąsiednich miejscowości. Były to: Kapela Ludowa z Gniewczyny Łańcuckiej, Kapela Ludowa „Gacoki” z Gaci, Kapela Ludowa „Młoda Harta” z Harty oraz Kapela Ludowa „Grodziszczoki” z Grodziska Dolnego.

Po części artystycznej, dyrektor Centrum Kultury Jan Kilian, jednocześnie członek Kapeli wręczył podziękowania przedstawicielom Kapel, które przyjęły zaproszenie wzięcia udziału w wydarzeniu i wraz z Kapelą Jubilatki świętowały jej 5-tą rocznicę.



Gratulacje dla Kapeli Jubilatki od Grodziszczoków

OK



Od dzikiej trawy do bochenka

Wynalezienie rolnictwa miało miejsce głęboko w prehistorii, tysiące lat przed wymyśleniem pisma. Ludzie, zanim zajęli się uprawami, jedli to, co udało im się znaleźć i upolować, dlatego nie zagrzewali nigdzie miejsca poszukując terenów obfitujących w pożywienie w miarę łatwe do zdobycia.

Przypuszcza się, że dopóki mieli dostęp do owoców i zwierzyny, nie zwracali większej uwagi na niepozorne i gorzkawe ziarna traw. Do czasu, gdy znaleźli się na stepie – trawiastym obszarze pozbawionym drzew, z niedostatkami dotychczasowego pokarmu. Z konieczności odkryli odżywczą wartość nasion traw, które okazały się mieć również inną zaletę – można je było przechować przez zimę. Starano się zbierać jak największe, a takie miały trawy będące przodkami jęczmienia i pszenicy. Początkowo ludzie ziarna rozgryzali, potem odkryli, że prościej będzie rozgniatać je pomiędzy kamieniami. Z pewnością zauważyli, że z nasion kiełkują nowe rośliny i tak wpadli na pomysł upraw. Najstarsze odnalezione ślady takich prób pochodzą sprzed 23 tysięcy lat i używano już wtedy prymitywnych żaren.

Udane eksperymenty z wysiewem wymusiły porzucenie koczowniczego trybu życia na rzecz osiadłego; zresztą uzyskane ze zbiorów zapasy (i ciężkie narzędzia) trudno byłoby transportować. Do siania wybierano jak największe ziarna z cienką łuską ułatwiającą przemiał, mocno przytwierdzone do kłosa, stopniowo selekcjonując i udomawiając rośliny zbożowe. Pierwszą była pszenica, po niej jęczmień oraz inne, jak groch, soczewica, wyka, ciecierzycyca i len. A pierwszym krokiem na drodze do powstania chleba – tak zwana bryja, czyli polewka z wody zmieszanej i ugotowanej z tłuczonymi ziarnami zbóż.

Pierwsze pieczywo to zbożowe placki, które pojawiły się około 12 tys. lat temu na Bliskim Wschodzie. Początkowo były wypiekane w popiele lub

na rozgrzanych kamieniach. Z pewnością były twarde, więc łatwiej je było łamać niż kroić – stąd wywodzi się powszechny zwyczaj obrzędowego łamania się chlebem i opłatkiem. Sposób na spulchnianie ciasta wynaleźli Egipcjanie około 2600 lat p.n.e. Związana jest z tym legenda opowiadająca o niewolnicy, która zapomniała o pozostawionej na słońcu papce zbożowej, z której miała upiec placki dla swojego pana. Spodziewała się kary za zmarnowanie ciasta, bo zdążyło już sfermentować, jednak produkt okazał się pulchny i smaczniejszy niż do tej pory. Przepis na zakwas do dziś jest taki sam – niewielką ilość mąki razowej należy zalać ciepłą wodą i pozostawić w ciepłe na 36 godzin.

Egipcjanie wynaleźli również piec chlebowy, w którym wypiekali ponad 50 rodzajów chleba. W starożytnej Grecji przyrządzano aż 72 gatunki pieczywa, a całym procesem od mielenia do wypieku obarczano niewolników. Zanim wynaleziono młyny, ziarno rozcierano w ogromnych miedzianych żarnach, następnie w żarnach obracanych siłą ludzi lub zwierząt, którym przysyłano oczy, aby nie mogli ich wyjadać. U schyłku istnienia cesarstwa rzymskiego pojawił się młyn wodny, a wraz z nim osobny zawód młynarza, natomiast fach piekarza wyodrębnił się w II wieku p.n.e.

Średniowiecze niewiele wniosło do wypieku chleba – biedacy jedli chleb czarny z otrębami, a bogaci biały z pszennej mąki. W Europie Środkowej początkowo wypiekano go samodzielnie we własnych domach, później sprzedawano w piekarniach lub na rynku. Piekarzy poważano, lecz przyłapani na oszustwie przeszacowania wagi bochenków byli surowo karani – przywiązani do krzesła topieni w jeziorze lub w studni. Pierwsze wzmianki o chlebie na ziemiach polskich pochodzą z czasów Bolesława Chrobrego. Legenda głosi, że król jadąc na spotkanie z cesarzem Ottonem III poczuł miły zapach pieczywa i zawitaw-

szy w progi domu, z którego dochodził, został poczęstowany świeżym chlebem. Na pamiątkę wydarzenia Chrobry nazwał miejscowość Piekarzami. Do polskiego jadłospisu chleb wszedł na stałe dopiero w XII wieku, kiedy na chłopskim polu, zamiast radła, pojawił się pług. Piekarzy dzielono na „białych” i „czarnych” – pierwsi mieli wyłączne prawo do wypiekania chleba pszennego; „czarni” mogli używać tylko żytniej mąki. W XVIII wieku chleb pieczono z mąki grubo mielonej dodając do niej różne przemieszki dla zwiększenia objętości – rozarty groch, fasolę, soczewicę, otręby i plewy, a na przednówku lub w czasie głodu nawet perz, lebiodę oraz korę niektórych drzew.

Historycy uważają, że drożdże zostały odkryte około 7 tysięcy lat temu; ich także używano do spulchniania ciasta, jednak na terenach słowiańskich popularniejszy był zakwas, o którym dziś wiadomo, że przydaje pieczywu nie tylko wartości smakowych, ale i zdrowotnych. Mąka razowa jest bogata w mikroelementy – między innymi żelazo, cynk, mangan, fosfor, wapń i magnez, jednak zawiera także pewien kwas, który sprawia, że te pierwiastki stają się słabo przyswajalne przez organizm. Bakterie mlekowe znajdujące się w zakwasie powodują rozkład tego kwasu, więc przyswajalność składników znacznie wzrasta. W mące razowej jest dwa razy więcej witaminy E, a także dużo błonnika niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania jelit, natomiast mniej, niż w białej, skrobi, która pęczniąc w żołądku utrudnia trawienie. U schyłku XVIII wieku, kiedy zaczęły się upowszechniać mechaniczne żarna, dzięki czemu spadły ceny białej mąki, rozpoczął się rozwój epidemii próchnicy zębów powodowanej przez bakterie, które rozkładając cukry, a więc i skrobię, tworzą kwasy niszczące szkliwo. Obecnie w sklepach rzadko spotyka się chleb tylko na zakwasie – przeważnie dodaje się drożdże i inne dodat-



ki spulchniające oraz niezbyt zdrowe ulepszczone: tłuszcz zwiększający objętość i trwałość, sód jęczmienny lub pszeniczny dla uzyskania złocistego koloru, syrop glukozowy (dodatkowe kalorie), konserwanty, stabilizatory, zagęszczacze, mleko i jego przetwory, serwatkę w proszku i mąkę sojową. Dobry chleb powinien zawierać tylko mąkę (najlepiej razową – z ziaren grubo mielonych jeden raz; stąd nazwa „razowa”), wodę, sól, zakwas lub drożdże, plus cenne dla zdrowia dodatki, takie jak siemię lniane, orzechy, ziarna słonecznika, czarnuszki, dyni, płatki owsiane i sezam. Powinien być ciężki, lekko mokry w środku, dość twardy, nienadmuchany, po przekrojeniu nie kruszyć się i dawać się smarować bez wypadania dziur.

Dawniej jedzenie chleba z białej mąki świadczyło o wysokiej pozycji społecznej i bogactwie, obecnie trend się odwrócił – ludzie zamożni sięgają po zdrowszy chleb razowy na zakwasie, który jest droższy od białego. Najwięcej gatunków chleba doliczono się w Niemczech – ponad 300, do tego około 1200 różnego rodzaju bułek i innych wypieków. Niemieckim wynalazkiem jest chleb pumpernikiel, pieczony w niskiej temperaturze z żytniej mąki przez 18-20 godzin i długo leżący podczas dojrzewania w specjalnych pomieszczeniach. Szkoci jedzą chleb z owsa, Anglicy chleb tostowy, Irlandczycy pieką chleb na sodzie, a z Francją kojarzą się croissanty i bagietka, której recepturę opracowano w Wiedniu. W krajach afrykańskich i na Bliskim Wschodzie zamiast chleba wypieka się różne placki – Żydzi od czasu wyjścia z niewoli egipskiej spożywają podczas świąt macę z niezakwaszonego ciasta, a także chałkę. Słynna meksykańska tortilla sięga korzeniami czasów Indian Azteków, którzy wypiekali ją z mąki kukurydzianej, gdyż do czasów kolonizacji w Ameryce nie znano pszenicy.

W polskiej tradycji chleb zawsze był uznawany za świętość, a w zamożniejszych domach leżał na honorowym miejscu przykryty obrusem. Z

pieczeniem chleba związanych było wiele przesądów. Pożądanym materiałem do wyrobu dzieży (naczynia do rozczyniania) było drzewo rażone piorunem, co miało gwarantować udany produkt. Podczas wyrobu ciasta należało unikać przeciągów i zachować ciszę. Pierwszego bochenka wyjętego z pieca nigdy nie krojono nożem wierząc, że nie uda się przez kolejnych siedem razy. Powszechny był zakaz stąpania po okruszkach chleba, bawienia się chlebem, a upuszczenie go na ziemię było wielkim moralnym przestępstwem. Uważano, że położenie bochenka spodnią stroną do góry grozi kłótniami w rodzinie. Chleba nie wolno było wyrzucać, a jeżeli nie nadawał się do zjedzenia nawet przez zwierzęta, należało go spalić.

Święto plonów, czyli dożynki, datuje swoje początki w XVI wieku, w czasach gospodarki folwarcznej. Posiadacze własności ziemskich urządzali je dla żniwiarzy prawie w całej Rzeczypospolitej. Wtedy powstały pierwsze obrzędy; na przykład tradycja pozostawiania na opustoszałym już polu ostatniej kępy niezżętego zboża, co miało zapewnić ciągłość wegetacji zbóż i urodzaj. Innym zwyczajem było uroczyste ścinanie ostatnich kłosów i wręczanie ich najlepszym żniwiar-

kom, aby uplotły z nich wieniec symbolizujący zebrane plony. Wplataną w niego także jarzębinę, owoce, orzechy, kwiaty i wstążki. Wieniec święcono podczas uroczystej mszy i zanoszono gospodarzowi dożynek, czyli dziedzicowi. Do późnych godzin nocnych tańczono, śpiewano i raczono się przygotowanym przez pana poczęstunkiem. Wieniec dożynkowy przechowywano w stodole do następnego roku. W XIX wieku zaczęto urządzać dożynki chłopskie, które organizowali zamożniejsi gospodarze dla swoich rodzin i parobków. Po pierwszej wojnie światowej święto plonów odbywało się na szczeblu parafialnym, gminnym i powiatowym. Było połączone z wystawami rolniczymi, festynami i występami ludowych zespołów. Dzisiaj dary będące symbolem zbiorów wręcza się staroście i staroście dożynek, a rolę gospodarza pełni przedstawiciel samorządu lokalnego.

Międzynarodowy Związek Piekarzy i Cukierników ustanowił 16 października Światowym Dniem Chleba. Szacuje się, że człowiek zjada rocznie 3 razy więcej chleba, niż sam waży. W ciągu siedemdziesięciu lat życia zbiera się więc około dwunastu ton.

Małgorzata Majka



Żarna kieratowe



SPRZEDAM

działkę budowlaną nr 1369/1
o pow. 31 arów w Tryńczy.
Warunki zabudowy, woda, gaz,
energia, kanalizacja na działce.
Dojazd z drogi powiatowej nr 1429
przy ul. Królowej Jadwigi

CENA ZA 1A/1900 ZŁ

Tel. 507 756 277

SPRZEDAM

działkę budowlaną nr 1485,1486
o pow. 77 a w Tryńczy.
Warunki zabudowy zagrodowej.
Media i dojazd z drogi powiatowej
przy ul. Królowej Jadwigi

CENA ZA 1A/900 ZŁ

Tel. 507 756 277

SPRZEDAM

działki położone w Grodzisku
Górnym o powierzchni 17,83
ara i 30,14 ara, z możliwością
zabudowy. Media na działce,
dojazd z drogi powiatowej

CENA DO NEGOCJACJI

Tel. 17 240 12 32

SPRZEDAM

20 arów działki budowlanej
wraz z polem ornym 57 arów
w miejscowości Grodzisko Dolne
(przy drodze powiatowej
w kierunku Grodziska Nowego)

CENA DO NEGOCJACJI

Tel. 17 240 12 32

KOMUNIKAT

Dbając o bezpieczeństwo szczególnie najmłodszych, prosi się mieszkańców o odpowiednie zabezpieczenie zbiorników i otworów znajdujących się w ziemi np. szamb, silosów, czy studni, poprzez przykrycie solidnymi pokrywami, czy włazami. Przykrycie takie powinno nie tylko wytrzymać określony ciężar, ale także uniemożliwić jego otworzenie (podniesienie, uchylenie) przez osoby niepowołane, a szczególnie dzieci, które w trakcie zabawy mogą chcieć podnieść przykrycie np. z ciekawości. Apel dotyczy także działek niezamieszkałych, często zaniedbanych.

Prosi się również o zgłaszanie do Urzędu Gminy uszkodzonych pokryw studzienek kanalizacyjnych lub nieprzykrytych studzienek (np. przesunięte wieko studzienki).

NIE CZEKAJ AŻ DOJDZIE DO TRAGEDIII!

STYPENDIA WÓJTA CZEKAJĄ

Zachęcamy rodziców i uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych do składania wniosków o stypendium wójta gminy za szczególne osiągnięcia w nauce, sukcesy artystyczne lub sportowe. W ramach gminnego programu stypendialnego, do 20 września br. do Wójta Gminy Grodzisko Dolne można składać wnioski o stypendia dla wyróżniających się uzdolnionych uczniów.

Ubiegając się o stypendium, należy zapoznać się szczegółowo z Programem Stypendialnym, w którym zaszły pewne zmiany. Według nowych zasad do ustalenia kategorii stypendium brane będą pod uwagę **oceny oraz osiągnięcia tylko za ostatnie półrocze**. Kolejna zmiana dotyczy zachowania. Ocena z zachowania dopuszczająca złożenie wniosku musi być **co najmniej na poziomie dobrym**. Obowiązuje też **nowy wzór wniosku o przyznanie stypendium**, który m. in. umożliwi podanie numeru rachunku bankowego, na który zostanie wypłacone stypendium oraz **nowy wzór oświadczenia w zakresie zgody na przetwarzanie danych osobowych**.

Wniosek o stypendium może być złożony przez rodzica, organizację pozarządową, trenera czy też dyrektora szkoły. Aktualny wzór wniosku oraz regulamin przyznawania stypendium znajduje się na stronie www.grodziskodolne.pl w module Polecamy mieszkańcom.

Wnioski o przyznanie stypendium przyjmowane są w sekretariacie Urzędu Gminy w Grodzisku Dolnym.



**Gmina
Grodzisko Dolne**

Segregacja odpadów

co i gdzie wyrzucać?

WOREK NIEBIESKI



- gazety i czasopisma,
- gazetki reklamowe, ulotki,
- książki i zeszyty,
- papier szkolny i biurowy,
- torebki papierowe,
- tektura i opakowania tekturowe,
- papier pakowy,
- kartony po mleku i napojach,
- puste opakowania po lekach

nie wyrzucać!

- zabrudzony i zatłuszczony papier,
- papier z folią,
- tapety, worki po cemente, wapnie i gipsie



WOREK ŻÓŁTY



- zgniecione i odkręcone butelki PET (nakrętki wyrzucać oddzielnie),
- butelki po chemii gospodarczej (puste),
- folia, worki, reklamówki, styropian,
- drobny złom i metale kolorowe,
- opakowania metalowe i aluminiowe (puszki, zakrętki, kapsle),
- drobne metale,

nie wyrzucać!

- pojemniki po olejach, smarach przemysłowych,
- opakowania po lekach,
- baterie,
- zabawki, sprzęt AGD,
- opakowania po środkach ochrony roślin i nawozach



ODPADY ZIELONE KOMPOSTUJEMY



Kto nie zadeklarował kompostowania
WOREK BRAZOWY

- trawa,
- liście

nie wyrzucać!

- ziemia,
- kamienie



WOREK ZIELONY



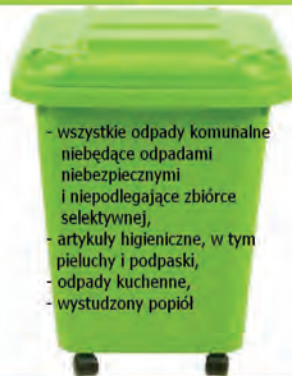
- butelki szklane po napojach i słoiki (bez zawartości i nakrętek),
- szklane opakowania po kosmetykach,
- szklane talerze, wazonny,
- szklanki i słoiki

nie wyrzucać!

- ceramika, szkło stołowe, lustra,
- porcelana, kryształ, bombki,
- szyby samochodowe,
- szkło okienne, żarówki, świetlótki



KOSZ



- wszystkie odpady komunalne niebędące odpadami niebezpiecznymi i niepodlegające zbiórce selektywnej,
- artykuły higieniczne, w tym pieluchy i podpaski,
- odpady kuchenne,
- wystudzony popiół

ABC SEGREGACJI ODPADÓW

Prawidłowa segregacja zaczyna się w domu. Większość towarów, które kupujemy w sklepach, jest wykonana z tworzywa, które możemy ponownie wykorzystać. Posegregowane odpady stają się wartościowym surowcem. To od nas głównie zależy ile tych materiałów trafi do recyklingu i „otrzyma kolejne życie”. Z odzyskanych surowców powstają nowe, używane przez nas produkty, m.in. kubki, doniczki, a nawet meble czy ubrania.

Na terenie naszej Gminy funkcjonuje obecnie system zbiórki odpadów segregowanych i zmieszanych polegający na comiesięcznej zbiórce śmieci bezpośrednio od mieszkańców oraz poprzez cykliczną (3 razy w roku) zbiórkę odpadów wielkogabarytowych. Ponadto mieszkańcy mogą korzystać z Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych mieszczącego się na terenie MZK w Leżajsku. W celu usprawnienia i ulepszenia systemu gospodarowania odpadami komunalnymi na terenie gminy oraz zwiększenia poziomu odzysku i recyklingu odpadów Gmina Grodzisko Dolne przystąpiła do budowy Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Grodzisku Dolnym. Inwestycja ta realizowana jest dzięki pozyskaniu dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014 – 2020. Dzięki temu każdy mieszkaniec gminy będzie mógł dostarczyć nieodpłatnie m.in. zużyty sprzęt gospodarstwa domowego, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, puszki po farbach i lakierach, przeterminowane leki, odpady budowlane itp. Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych będzie jednym z elementów tworzących system gospodarki odpadami komunalnymi i nie zastąpi odbioru odpadów zbieranych w sposób selektywny „u źródła”, czyli sprzed posesji. Do PSZOK nie będzie można dostarczać odpadów zmieszanych, które nadal będą odbierane sprzed posesji, zgodnie z harmonogramem.

W roku 2017 z terenu Naszej Gminy zostało odebrane 986 ton odpadów komunalnych (zmieszanych) i 227 ton odpadów posegregowanych.



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



**Rzeczpospolita
Polska**

PODKARPACKE
przestrzeń otwarta

Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



SKLEP CZYNNY:
PON - PT 9.00-18.00
SOB 9.00-15.00

sezamek
 wszystko dla dzieci

GIEDLAROWA 278
TEL. 17 242 58 90
 sklep@sezamek-zabawki.pl

**KOMFORTOWY
 FOTELIK SAMOCHODOWY**



**!!!
 Super
 cena**

559 ZŁ

DUŻY WYBÓR



0-36 KG

ISOFIX

NISKIE CENY

Crystal
 Ballroom



STOKROTKA

**DOM WESELNY CRYSTAL
 W GRODZISKU DOLNYM**

**RESTAURACJA STOKROTKA
 W GIEDLAROWEJ**



WESELA

**WOLNE
 TERMINY
 2018-2019**

KOMUNIE, CHRZCINY, URODZINY, IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,
 STYPY, CATERING, OBIADY RODZINNE

NOCLEGI

ORGANIZACJA PRZYJĘCIA WESELNEGO JUŻ OD 120 ZŁ/OS
 IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, CATERING ORAZ STYPY JUŻ OD 25 ZŁ/OS

WIĘCEJ O SALI I TERMINACH



Biuro Domu Weselnego znajduje się w Hotelu-Restauracji Stokrotka w Giedlarowej 278
 www.wesela-crystal.pl, e-mail: biuro@wesela-crystal.pl, tel. 609-482-000, 669-993-636



STOKROTKA